

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odnośnienie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
eraz za opakowanie i Ekspedyc-
ję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: ŚŚ. Zuzanny i Dygny PP.
Jutro: 8-tej Klary Panny.
Niedziela: Ś-tych Hipolita i Kasjana M.
Poniedziałek: † Ś-go Ezebjusza W.

Wschód słońca o godzinie 4 minnt 37.	Długość dnia godzin 14 minut 55.
Zachód „ „ 7 „ 34.	Ubyło „ „ 1 „ 48.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: WNIEBOWZJĘCIE N. M. P.
Środa: Ś-go Rocha Wyznawcy.
Czwartek: Ś-tej Anastazji.
Piątek: ŚŚ. Agapita M. W. i Bronisławy.

— Kancelarja Namiestnika w Królestwie Polskiem na zasadzie odezwy konsulatu jeneralnego cesarsko-niemieckiego w Warszawie, podaje do powszechnej wiadomości, iż ze względu na zmniejszenie się w Królestwie Polskiem zarazy bydłowej, księgosuszem zwanej, królewska rejencja w Marjenwerder pod dniem 25 lipca zezwoliła, aby w przedsięwziętych przez nią pod d. 5 marca r. b. środkach ostrożności przeciw wniesieniu rzeczonej zarazy do Prus dopuszczone zostały pewne ulgi, lecz tylko na granicy powiatu Strasburgskiego i z wyłączeniem bydła rasy stepowej, którego wprowadzanie na całej granicy Marjenwerderskiej rejencji bezwarunkowo i nadal pozostaje wzbronionem. (Dz: Warsz.)

— W celu zapobieżenia zdarzyć się mogącemu opóźnieniu w doręczaniu adresantom korespondencji, z różnych miejsc w Warszawie otrzymywanej, Zarządzający częścią pocztową w gubernji Warszawskiej, prosi pp. korespondentów, iżby w razie powziętego podejrzenia w nienależytem spełnieniu przez bryfregiera ciężącego go obowiązku, niezwłocznie doręczania listu po otrzymaniu go z poczty, raczyli komunikować zaraz Zarządzającemu osobiście lub piśmiennie, dla przedsięwzięcia odpowiednich środków, celem usunięcia wszelkich powodów do niezadowolenia publiczności w powyższym względzie. (D. W.)

— Lenartowicz ukończył obecnie prześlizczone dzieło dżuta. Jestto głowa Ś-go Jana, naturalnej wielkości, leżąca na misie Herodjady; na okręgu zaś owej misy poeta-rzeźbiarz, uplastyczył główne epizody dziejów ludzkości.

Kompozycja to jest poetyczno-filozoficzna — autor pracował nad nią przez dwa lata, przez wiele dni o głodzie i chłodzie i wiele nocy bezsennych. Praca o której mowa, ma być niezadługo nadesłaną na tu-tejszą wystawę Sztuk Pięknych.

Widzieliśmy także w pracowni Lenartowicza: drzwi grobowe do sarkofagu jednej z matron znajdującego się w kościele florenckim *Santa Croce*. Świątynia ta, zbudowana z marmuru białego jak śnieg i czarnego jak noc grudniowa, jest: panteonem Italii. W ścianach tej świątyni mieszczą się zwłoki wszystkich prawie wielkich toskańczyków: Machiawela, Savonaroli, Boccacjusza i t. d.

Na kościelnym zaś placu wznosi się nowy olbrzymi posąg Dantego. Biały śpiewak *boskiej komedji*, stoi na czarnym marmurowym piedestale z twarzą patrzącą wprost w słońce i u nóg jego spoczywa biały orzeł poezji.

Pomnik ten zbudowanym został przez wszystkie prowincje włoskie. Od Alp do Adryatyku, wszystkie serca złożyły grosz ofiarny na marmurowy hołd dla poety. — W tych czasach zbudowane być mają także posągi Danta w Neapolu i w Rzymie.

Wielki poeta czekał się wielkich potomków. — Hołdy owe i objawy czci dla Danta poety: nieba i piekła, są cémentem jedności Italii. On, stworzył język i literaturę i wyspiewał światu trzy wielkie hymny: wiary, nadziei i miłości.

Wiadomości miejscowe.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, że z powodu zamierzonych robót przy restauracji gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, kółko do podrzucania niemowląt, z dniem 1/13 września 1871 r. zamknięciem zostanie do czasu nowego ogłoszenia.

Dla przyjmowania niemowląt urządzonym zostaje od daty powyższej przy Szpitalu Dzieciątka Jezus Kantor dla jawnego przyjmowania dzieci, który znajdować się będzie w oficynie szpitala przy bramie, od strony ulicy Szpitalnej.

Kantor ten w każdym czasie otwartym będzie dla przyjmowania dzieci, niemających roku życia, to jest takich, które potrzebują pokarmu piersiowego.

Osoby przynoszące dzieci, obowiązane są wymienić: imię, nazwisko, religię, wiek, miejsce zamieszkania, tak swoje jak i rodziców, to jest ojca albo matki dziecka, i tudzież czy zostało ochrzczone, w jakim obrządku i jakie mu nadano imiona.

Szczegóły powyższe o ile dotyczą osób przynoszą-

cych dzieci, powinny być stwierdzone książeczkami legitymacyjnymi.

Wszelkie ofiary pieniężne na rzecz domu wychowania, przyjmowane będą za kwitami sznurowemi, od osób oddających dzieci na wychowanie.

— Słyszeliśmy, że pan Królikowski po powrocie z urlopu, wystąpi pierwszy raz na scenę w dramacie Brachvogla p. n. *Narcyza*, gdzie rolę margrabiny Pompadour w zastępstwie p. Modrzejewskiej, ma przedstawić p. Niewiarowska.

— Park na Pradze stał się od niejakiego czasu ulubionem miejscem wieczornej przechadzki wielu bardzo osób, szukających sielankowych wrażeń. Wśród aksamitnej zieleni, na symetrycznie ociosanych gładkich, które porostawiano w alejach w miejsce Wisły wybujałych drzewek, widzieć można codziennie starych emerytów, samotnych marzycieli, uczciwe małżeństwa, używające w gronie potomków obojej płci świeżego powietrza i romansowe parki, któreby radę jak najprędzej przasać nitkę życia... w słodkim małżeństwa hymenie. W ostatnich czasach postawiono w środku parku altanę, gdzie kawa, mleko i śmietana, przeko-nywa, że częstokroć rzeczywistość milej uprzyjemnia chwile spoczynku, niż niebieskie migdałki poetycznych marzeń.

— Niezadługo na warszawskiej scenie ma być przedstawiony dramat Ifflanda p. n. „*Gracz*“, w którym przyjmą udział: pani Palińska, panowie: Rapacki, Tatariewicz, Ostrowski, Stolpe, Grzywiński, Chomiński i Szymanowski.

— „Pamiętnik Towarzystwa lekarskiego“ za miesiąc lipiec, wyszedł w tych dniach z druku. Do ciekawszych w nim artykułów należą: „Badania nad wpływem wysokości (spirytum) na organizm ludzki“, przez doktorów angielskich Parkesa i Cyprjana Wołowicza, niedawno w Anglii zmarłego. Autorowie tej pracy odbywali próby na rozwiniętym fizycznie i umysłowo młodym żołnierzu, zadając mu różne dawki alkoholu w rozmaitych okolicznościach. Pomiędzy innymi wnioskami, pomienieni badacze, wyprowadzili ze swych doświadczeń ten, iż alkohol w ilości 1 do 2 uncyj dziennie w kilku dawkach użyty powiększa apetyt. Większe ilości sprawiają odwrotny skutek. Chory z osłabionem trawieniem, traci apetyt przy mniejszych nawet dawkach. Serce uderza częściej i silniej. W żadnym razie nie obniża się temperatura ciała. Tak utrata apetytu jak i zboczenia w krwio-biegu i narkoza występują przy jednakowych dawkach. Ponieważ zaś wysok nie działa ani na wytworzenie ciepła ani na zmiany w materji, nie posiada więc wartości dyjetetycznej, jest środkiem pobudzającym siły, ale nie wytwarza ich.

— W dopełnieniu galerji portretów fotograficznych p. Michała Chomińskiego, w rolach grywanych na warszawskiej scenie, wykończono w tych dniach w zakładzie fotograficznym Brandla, pięć nowych fotografii tegoż artysty w rolach: Grabarza w „*Hamlecie*“, Jakóba w „*Skapcu*“, Tamerlana w „*Czulej strunie*“, Gelatina w „*Dwóch teściowych*“ i Błażeja w „*Posażnej jedynaczce*“.

— Omnibusy warszawskie odświeżają jak mogą zewnątrz swą powłokę. Wnętrza pozostaną zabrudkanymi, zapewne na pamiętkę niedbalstwa dzisiejszych właścicieli o wygodę publiczności, a nawet o własną korzyść. Zresztą na cóżby przydało się odświeżenie obić i poduszek, kiedy wewnątrz omnibusu jest jadalnym i sypialnym pokojem woźnic i konduktorów, a w gospodarskich częściach mieszkania, trudno jak wiemy utrzymać czystość salonu.

— Przed sklepami pozakładano markizy i jak zwykle tak nisko je umieszczono, że przechodzący mężczyźni zawadzają o nie kapelusami. Jeden z właścicieli sklepów, którego zwracaliśmy uwagę na tę niedogodność tłómaczył się, że to nie markizy są za niskie, ale kapelusze za wysokie, bo przecież głową nikt o markizę nie zawadza, tylko kapeluszem. Kto ma słusność w tym razie, mniejsza o to, lecz ponieważ w Warszawie głów z kapelusami jest więcej niż markiz, te ostatnie zatem powinny ustąpić a raczej podnieść się cokolwiek wyżej.

— Wiedząc o osobach, które nabywszy filtry, zresztą bardzo dobre, nie umieją się z nimi obchodzić i albo odsyłają je do sklepu, albo gniewają się że wyłożyły pieniądze na rzecz nieużyteczną, podają dostateczny opis sposobu użycia tychże filtrów.

Filtr, jaki się kupuje w sklepie przedstawia się jako bryłka czarna twarda, rurkowata, wielkości i kształtu sporego kałamarza. W górnej ścianie tej bryłki osadzona jest kauczukowa rurka w szkłe, długości około 20 cali. Mowa tu o filtrze za 50 kop., wystarczającym na wodę dla 2 osób do herbaty, a filtrującym, około kwartę wody w ciągu godziny. Tę bryłkę węglistą zanurza się w naczynie do którego wlewa się barszczu z zarodkami cholery (woda warszawska). Trzeba mieć cierpliwość czekania aż bryłka nasiąknie wodą, nie pójdzie na dno naczynia. Rozumie się że rurka kauczukowa tkwiąca w filtrze wyprowadza się z naczynia w górę a zgięta na krawędzi onego spuszcza się do naczynia drugiego próżnego, niżej stojącego. Mimo to woda zaraz cieć nie będzie; tu właśnie jest sek w którym trzeba zrobić dziurę. Bierze się koniec rurki w usta i wyciąga z niej powietrze, a w to miejsce próżne wkracza zaraz woda z filtru napełniając całą rurkę i zaczyna ściekać dużemi kroplami do niżej stojącego naczynia np. karafki. Gdy już wszystką wodę wysał filtr i woda przestaje z niego cieć, to przecież pozostaje jeszcze w rurce; należy więc wyciągnąć ją ustami do ostatniej kropli, a filtr zawinąć w bibułę. — *Ig. E.*

— Gwiazdy stały się wczoraj na słowie, spadały co chwila niby akcje kolei rumuńskich. Zwolennicy zjawisk niebieskich przypatrywać się mogli bez przeszkody szybującym po niebie światłom, żadaa bowiem chmurka nieprzeszkadzała, a raz wyjątkowo w tym roku ciepło sprzyjało obserwacjom. Dopiero wschód księżycy po północy niepozwoili już dostrzegać mniejszych gwiazd. Dziś wieczorem jeszcze będzie można widzieć zjawisko, ale już daleko mniej świetne niż wczoraj.

— W przyszłym tygodniu Panna Wanda Czechowska wystąpi po raz ostatni w gościnnej roli w *Trubadurze* na scenie teatru Wielkiego. Niemożemy się pogodzić z tą przykrą dla nas nowiną, że Panna Czechowska ma zamiar opuścić nasze miasto, udając się za granicę. Żałujemy tego ze względu na wyjawiane powszechnie życzenie, aby i nadal na scenie naszej pozostała. Utalentowana ta artystka, zjednała sobie w krótkim czasie ogólne uznanie i sympatję w publiczności, tłumnie gromadzącej się na jej przedstawienia, a przy dłuższym pobycie mogłaby wywrzeć zbawienny wpływ na podniesienie miejscowej opery. Tym bardziej straty jej odżałować nie możemy, że zaangażowanie Panny Czechowskiej na naszą scenę, było podobno już blizkiem do urzeczywistnienia.

— Wczoraj w jednym z domów przy ulicy Krochmalnej, służąca nalewała naftę do zapalonej lampy. Skutkiem tego nafta się zapaliła i poparzyła twarz i rękę służącej. Ogień ugaszono natychmiast, spaliły się tylko firanki u okna.

— O onegdajszym pożarze Gazeta policyjna donosi: O godzinie 12 1/2, na ulicy Solnej, w drewnianym domu parterowym pod Nr 1, należącym do Józefa Irlichta, z komórki zamieszkiwanej przez Józefa Rutkowskiego, nieograniczenie urlopowanego żołnierza, z niewiadomej dotąd przyczyny wybuchł ogień, w skutek którego dach, sklepienia i schody prowadzące do mieszkań na facjatkach, w części spaliły się, w części przez straż ogniową rozebrane zostały. Ogień o godzinie 1 1/2 został ugaszony. Lokatorzy mieszkań na facjatkach zajętych już przez ogień w liczbie 3 mężczyzn, 7 kobiet i jednego dziecka, nie będąc w stanie ratować się, wystawieni byli na największe niebezpieczeństwo; ludzie ci jednakże przez Brandmajstra 2 części straży ogniowej Skowrońskiego, z pomocą 14 niższych stopni tejże straży, zostali ocaleni. Dom pomieniony był ubezpieczony na sumę rs. 6,500, właściciel takowego oblicza straty do rs. 3,000. Z liczby mieszkańców, których ruchomości nie były ubezpieczone, ponieśli straty: Nadieżda Fiedotów wdowa, na rs. 100 i Paweł Rembiszewski czeladnik stolarski, na rs. 30, zaś rzeczy pozostałych uratowano. Przy gaszeniu ognia, jeden podoficer i jeden żołnierz straży ogniowej, ulegli nieszkodliwemu potłuczeniu się, lecz ci po opatrzeniu, pozostawieni przy komendach. W celu wykrycia przyczyny ognia, jak również wyjednania ratującym przynależnych podług prawa, nagród, Policja prowadzi śledztwo.

— W dniu onegdajszym znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze letnim 599; na koncercie w Dolinie Szwaj-

carskiej 670; w ogrodzie Eldorado 381; w ogrodzie Tivoli 654; w ogrodzie Alhambra 408; w ogrodzie Alkazarze 351.

W dniu onegdajszym pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn —, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim męz. 5, kobiet 5, dzieci 40; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet 1, dzieci —; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 2, kobiet 2, dzieci —.

W dniu onegdajszym przyjechało do Warszawy osób 211, wyjechało zaś 195. (G. Polic.)

Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Antoniego Sozańkiego z Sambora w Galicji rs. 5 na pomnik Bartoszewicza; od J. K. kop: 20 do uznania Redakcji; od Wacisa i Zygmunta kop: 50, na kościół Wszystkich Świętych.

+ Dnia 14-go b. m., w poniedziałek, o godzinie 11tej rano, odbędzie się na cmenterzu powązkowskim, przeniesienie zwłok spoczywającej w Bogu Marji, córki Doktora Levittoux, z katakumb do grobu familijnego. Nazajutrz zaś, 15 b. m., we wtorek, o 10tej rano, jako w dniu jej imienin, będzie w kościele na Powązkach Msza żałobna za spokój jej duszy, na którą w wielkim smutku pozostały ojciec i siostra s. p. Marji, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. — 6909 —

+ Marja z Stolarskich **Mszczonowska**, dziedziczka dóbr Sławoszewo i Garbalin w powiecie Łęczyckim, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła w Sławoszewie dnia 10 sierpnia. Exportacja dnia 13-go o 5 ej po południu; Nabożeństwo żałobne i pochowanie zwłok w grobie familijnym w Mazowie, nazajutrz nastąpi, o czym się Przyjaciół i Znajomych zawiadamia. — 6932 —

+ W dniu 10 b. m., w mieście gubernjalnem Płocku, przeniósł się do wieczności s. p. Wawrzyniec **Jan-czewski**, Rejent Kancelarji Ziemiańskiej, przeżywszy lat 74. Stroskana w nieutulonym żalu żona, wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w mieście Płocku, w dniu 12 b. m. odbyć się mającą. — 6927 —

+ W dniu 5tym b. m., w Dobrach swoich dziedzicznych Blizocinie, zakończył życie s. p. Ignacy **Rojewski** w wieku lat 51, pozostawiwszy pogrążoną w żalu żonę i dwie córki. Znacność charakteru i szlachetność sposobu myślenia, jakimi się odznaczał s. p. Ignacy, jednały mu wszędzie serca Znajomych; wymownie tego dowiodło liczne zebranie obywateli i właścian, którzy na barkach własnych odnieśli ciało jego na miejsce wiecznego spoczynku. Pokój jego zacnej duszy. — 6901 —

+ S. p. Karolina z Spleszyńskich **Slivicka**, wdowa, przeniosła się do wieczności, dnia 10 sierpnia r. b., mając lat 71. Pozostali bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 12tym b. m., to jest w sobotę, o godzinie 6tej po południu, z kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany. — 6916 —

+ S. p. Ludmiła ze Strugul **Popow**, żona Rady Kollegjalnego, starszego buchaltera Warszawskiego Okręgu Inżynierów, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeżywszy lat 52, opatrzona ŚŚ Sakramentami, przeniosła się do wieczności d. 10 sierpnia (29 lipca). Pozostały w nieutulonym żalu mąż wraz z dziećmi i wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne, odbyć się mające o godzinie 11-iej z rana 13/1 sierpnia, t. j. w niedzielę, w cerkwi Aleksandrowskiej cytadelli, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godz. 12-iej w południe odbyć się mające na cmentarz Prawosławny w Woli. — 6930 —

Wczoraj w kościele Ewangelicko-Augsburskim, Wielebny Pastor Manitius, pobłogosławił związek małżeński zawarty między panem Leopoldem **Roudthaler**, studentem Uniwersytetu Warszawskiego, wydziału medycznego, a panną Joanną **Flies**, córką niegdys Edwardea byłego Naczelnika Wyd. Rady Główn. Z. kł. Dobr. w Królestwie Polskiem i żyjącej żony jego Karoliny z Mikułowskich.

Lublin 30 lipca. — Nie poznał by Lublina ten, kto przez kilka lat nie był w tem mieście. Wiele domów stanęło nowych; mamy hotel Europejski z cukiernią i werandą, nowe bruki i chodniki smołowcowe. Teatru w tej chwili nie mamy, ale za to często odbywają się u nas komedje. Jakże bowiem nazwać śluby dawane o 10-tej wieczorem, na które zaproszeni goście pożyczanymi karetami z okolicy przybywają, — a jednakże i goście i nowo zaślubieni całe życie pieszo przebywają, — i chyba na cmentarz drugi raz jechać będą. Ale to szyk lubelski!

Urodzaje mamy bardzo piękne; kartofle tylko w niektórych miejscach psuć się zaczynają. Śliczny to widok te ogromne łany pszenicy i żyta na górach okalających Lublin. Sam, jako stary już wyga, śmiało powiem, że istotny widać postęp w naszych gospodarstwach. Żniwa się już zaczęły, część a sierpem — więcej koź, a najemnica 2 złp. się płaci. Ale cho-

ciaż żniwa się rozpoczęły, w Lublinie pełno obywateli; wielu zatrzymuje i przygania prawdziwy interes, ale wielu jest i takich, którzy przyjeżdżają do miasta dla zjedzenia objadu w Angielskim hotelu, i pójścia potem do cukierni na kawę. Ci udają, że przybyli za interesami, a przecież wszystkim wiadomo, że to rzecz głównie małżonek, które wyłącznie trudnią się całym ładem gospodarskim.

Czy uwierzysz szanowny Redaktorze, że przemysł u nas stoi na wysokim stopniu: kamienie nawet posyłamy o paręset mil, owinięte w wełnę! Jednakże majątki bardzo teraz często są sprzedawane przez Towarzystwo Kredytowe, lub kolonistom na włóki, — chociaż także są i tacy, którzy stawiają u siebie i nowe piętrowe pałace i amerykańskie wiatraki, które tyle przynoszą dochodu co i zwyczajne. W tych czasach przenosi się do Warszawy pan St. Morozewicz, autor „Wiejskiego Mechanika“, w celu zawiązania spółki akcyjnej do założenia warsztatów mających za cel wydobywanie złota w Syberji oraz poszukiwanie złota w okolicach Sandomierza, gdzie jak utrzymuje, z pewnością ono musi się znajdować.

Według statystów tutejszych, którzy nigdy w Warszawie nie byli, ogród tutejszy Saskim zwany, ma być piękniejszym od imiennika swego warszawskiego. Pełno tu codzień Mam prowadzących towar swój na pokaz. A przyznać muszę, że śliczne nasze lublinianki warte są widzenia.

Przybył nam tu zakład fotograficzny mieszczący się w gmachu dawnym po księżach Kapucynach, nieustępujący w niczem warszawskim.

Panna A. Niewiarowska założyła tu fabrykę sztucznych kwiatów i przyznać należy, że o piękniejsze trudno. Dla tego damy nasze innych nie używają.

Każda rzecz ma swój koniec, — dla tego i ja kończę moją bazgraninę. W. H.

Z okolic Sochaczewa. — Rok bieżący po tak strasznej zimie, niepomyślnie rokuje dla gospodarzy nadzieje. Niepogoda pora wiosenna nie pozwalała wcześniej ukończyć zasiewów, pomimo tego urodzaje zapowiadały się dobre, obecne jednak deszcze mocno zaszkodziły łąkom, które do tej pory giną zalane wodą. Rzadko gdzie widzić można stogi siana, a żniwa także z powodu ciągłych deszczów się opóźniają. Brak robocizny i także dotkliwie czuć się daje. Buraki ucierpiały dużo od mokradał i niewiele obiecują. W okolicach Sochaczewa, Łowicza i Wiskitek, srożyły się burze, które w wielu majątkach poobalały stodoły i inne budowle, grad zniszczył wielkie przestrzenie zboża, a kłeska ta najwięcej dotknęła majątek Oryszew i osady Wiskitki, oprócz tego w majątku Białyniu, nie małe są szkody przez grad zrządzone. Najbardziej ucierpiały buraki, którym nawała poobcinała liście, a przy tem uszkodzoną została znacznie owczarnia, do której schroniły się owce i tam ich kilkadziesiąt przez zawalenie się powały wyginęło.

— O porządku przyjmowania do Instytutu gospodarstwa wijkiego w St. Petersburgu (w gmachach byłego Instytutu leśnego).

A) do Instytutu przyjmują się młodzi ludzie, mający lat nie mniej jak 17-cie wieku, posiadający: 1) mo Atestat z ukończonego kursu w klasycznym lub realnym gimnazjum; lub 2) do świadectwo władzy naukowej o zdaniu egzaminu ze wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego (oprócz języków starożytnych), albo 3) o atestat z ukończonego kursu nauk w jednym ze średnich zakładów naukowych, z równanych z gimnazjami, i B) studenci i wychowawcy wyższych zakładów naukowych, którzy kursów nie ukończyli.

Stosownie do uznania Dyrektora Instytutu, wstępujący do zakładów mogą być egzaminowani z matematyki, fizyki i języka rosyjskiego.

Podania o przyjęcie winne być nadsyłane na papierze z wyczerpanym pod adresem dyrektora, nie później jak 1 (13) września b. r., jako początku rozpoczęcia kursów, z dołączeniem dowodów.

1) Dzieci pochodzenia szlacheckiego winne złożyć świadectwa heroldji; 2) dzieci osób będących w służbie rządowej, stan służby ojca; 3) dzieci emerytów, dymisje; 4) ze stanu nieszlacheckiego świadectwa najbliższej zwierzchności, pozwalające wstąpienia do instytutu.

2) Metryka chrztu z konsystorza. Oprócz tej, osoby wyznania ewangelickiego mają złożyć świadectwa z konfirmacji; zaś rzymsko-katolickiego z odbytej spowiedzi.

3) Atestat lub też świadectwo egzaminu z całego kursu gimnazjalnego, lub innego zakładu, kursem odpowiednim gimnazjum (oprócz języków starożytnych), lub świadectwo o uczęszczaniu na kursa uniwersyteckie.

4) Ci którzy opuścili zakłady naukowe przed rokiem, składają świadectwa od gubernatora, lub naczelnika powiatu o prowadzeniu się.

Studenci są obowiązani, z początkiem każdego półrocza, wnosić do kasy instytutu po rs. 12 kop. 50

za słuchanie lekcji, tego kursu, na który zapisani zostali. Za mieszkanie z opałem i usługą pobiera się od okna po rs. 15, na początku półrocza. Z powodu ograniczonej liczby mieszkań takowe wydawać się będą podług starszeństwa zapisania się na kursa.

Przez ciąg trzechletniego, całego kursu, wykładają się: mineralogija, geonognozja, botanika, zoologja, geodezja, fizyka, klimatologia, chemja, mechanika, technologia, rolnictwo, hodowla zwierząt domowych, encyklopedia, leśnictwo, rachunkowość, ekonomja gospodarcza, prawa, odnoszące się do rolnictwa i przemysłu, statystyka i ekonomja polityczna. Oprócz tego dla wykształcenia leśników, hodowanie i pielęgnowanie lasów, taksacja drzewa, technologia i przepisy, odnoszące się do zawiadywania lasami.

Z summ, podług etatu czasowego, assygnowanych dla instytutu wydają się stypendja studentom mniej za-możnym, którzy nauką i prowadzeniem się wzorowem na to zasłużą; nie wprzód jednak, jak przy przejściu z jednego kursu na drugi. Na tychże samych zasadach udzielają się stypendja z instytutu leśnego studentom poświęcającym się leśnictwu.

Kończący kursa w instytucie gospodarczym otrzymują stopnie kandydata lub rzeczywistego studenta gospodarstwa wiejskiego, z dodaniem i „leśnictwa“ dla tych, którzy cały kurs nauk leśnych słuchali. Kandydaci i studenci Instytutu korzystają z praw, odpowiedzialnym tym stopniom, dla kończących kursa uniwersyteckie.

Kroniczka zagraniczna.

Pakość 27 lipca. — Po kilku dniach upałów nastąpiło teraz chłodne i dżdżyste powietrze, równające się prawie późnej jesieni. Jeżeli się jeszcze sierpień nie poprawi, to można będzie powiedzieć, że w tym roku jakby lata wcale nie było. Po inne lata na św. Jakób żyto było w stodole, dziś zaś jeszcze prawie wszystko na pniu stoi, gdyż kłos zielony, a ziarno zupełnie miękkie. Nadto padają codziennie deszcze, po części gwałtowne, tak, iż nie rozpoczynać nie można. Zboża stoją wprawdzie dotąd wzdzieje bardzo dobrze, lecz jeżeli wkrótce lepsza pogoda nie nastąpi, to żniwa mogą wypaść bardzo źle. Piękne sady leżące w Prusach zachodnich bardzo smutny przedstawiają widok. Drzewa ogorzałe, a na nich tylko tu i owdzie jabłuszko lub gruszczykę spostrzedz można. Ogrodnicy są zdania, że lato owoc, jeżeli się gdzie utrzymał, wcale nie dojrzeje. Trawy natomiast na łąkach nadnoteckich były ogromne, to też siana jest dużo.

Chamarande, posiadł ośc księcia Persigny, nabył za 6 milionów franków księżę de Lorne, małżonek najmłodszej córki królowej Wiktorji. Sam Persigny ma się udać do Arenenberg lub Miramar. W tem ostatnim miejscu rodzina byłego cesarza Francuzów zamierza osiedlić się za poradą lekarzy; zdrowie bowiem syna ex-cesarskiego wymaga zmiany klimatu. W sferach zaś dworskich utrzymują, że była cesarzowa Eugenia zamierzyła kupić dobra pod Madrytem.

Teatr polski powrócił już do Lwowa z Brodów, i podobno już nigdzie nie będzie się wybierał.

Prócz budowli przy gimnazjach w Poznaniu w tym roku nową wystawiają tam szkołę średnią z 20 klasami za 45,000 talarów.

Obraz z korku wykonany w Poznaniu przez francuzkiego jeńca, przedstawiający zamek Drachenfels nad Renem, wywieszony został w jednym z okien na Chwaliszewie. Żądają za niego 60 talarów.

Cholera w Królewcu wybuchła obecnie już we wszystkich dzielnicach miasta i obawiają się że jeszcze bardziej się rozszerzy. Wedle urzędowego wykazu od 26 lipca do 4 sierpnia, w Królewcu zameldowano 27 osób cierpiących na cholere, z których 18 umarło.

Jarmark wielki w Gdańsku zwany „Dominikiem“ zwabił do miasta wielkie mnóstwo podróżnych, którzy napełniają wszystkie ulice. Szczególnie Warszawiacy przybywają wielkimi gromadami.

Podobno w izbach francuzkich myślą na serjo o postanowieniu prawa przeciwko pijaństwu i pijakom. Pomiędzy handlującymi winem i wódką, panuje z tego powodu silne wzburzenie. Opozycjonisci twierdzą, że niepodobna oznaczyć stałej granicy, którą przekroczywszy, człowiek staje się pijanym.

Głęboki obserwator zbroceń natury ludzkiej, Dikens, powiedział:

że z pierwszą szklanką wina wesołość wstępuje do mózgu,

z drugą, zaczyna drzemać,

z trzecią, dąsa się i gniewa,

z czwartą, rozbija meble i kaleczy nosy sąsiadów.

Zdawałoby się zatem, że zadaniem prawodawców francuzkich, powinno być zatrzymanie wesołości na drugim, a co najwyżej na trzecim stopniu.

Przegląd Polityczny.

Posiedzenia sądów wojennych funkcjonujących w Wersalu. są przedmiotem wyłącznego zajęcia publiczności francuskiej. Większa część wtorkowego posiedzenia, zesłała na czytaniu aktów oskarżenia. Zaczęło się ono od ogólnego aktu oskarżenia obejmującego osmnastu członków komuny, stanowiących pierwszą kategorię obwinionych: jestto historyczny, względnie nawet dość treściwy przebieg wypadków, które przygotowały powstanie 18-go marca i które po nim nastąpiły, aż do upadku tragicznego rządu wprost wynikłego z powstania. Dalej następują specjalne raporty dotyczące każdego z osmnastu obwinionych. Nie zawierają one nic zasługującego na szczególną uwagę. Większa część przytaczanych w nich faktów powszechnie jest wiadomą. Stroną najwięcej w nich zajmującą jest dość dokładne określenie części odpowiedzialności przypadającej na różnych członków komuny za zbrodnie dokonane w Paryżu od 18-go marca, aż do końca maja.

Ogólny akt oskarżenia jest zresztą nowym kamieniem rzuconym na niefortunny rząd 4-go września. Z dokumentu tego okazuje się, że tylko zaślepienie jakieś lub niezdołność, mogły przed oczami ludzi 4-go września zasłonić niebezpieczeństwo rozzbrojenia armji, wtedy kiedy gwardji narodowej broń była pozostawiona.

Adwokat jednego z oskarżonych podniósł kwestję niekompetencji sądu wojennego w sądzeniu osób nie należących do armji. Zasada ta została jednak odrzuconą, a sąd uznał się za kompetentny. Wiadomo zresztą, że departamenta Sekwany i Seine et Oise, znajdują się jeszcze pod rygiorem stanu oblężenia.

Sądy wojenne rozpoczęły proces następujących osmnastu przywódców Komuny paryskiej:

Teofil Ferré, lat 29 urodzony w Paryżu; Adolf Alfons Assy, mechanik, lat 30, urodzony w Roubaix; Raul Urbain, nauczyciel, lat 42; Alfred Edward Biliory, artysta malarz; Franciszek Jourde, student medycyny, delegowany do spraw finansowych; Aleksander Ludwik Trinquet, szewc; Ludwik Henryk Champy, złotnik; Dominik Regere, weterynarz; Maksymijan Lisbonne, artysta dramatyczny, były dyrektor teatru, lat 34; August Verdure, były nauczyciel kassjer Marsyljanki, lat 46; Paskal Grousset, literat, lat 27; Gustaw Courbet, artysta malarz, lat 51; Karol Lullier, były oficer marynarki, lat 29; Wiktor Clement, farbiarz, lat 47; Ulisses Parent, rysownik, lat 40; Baptysta Descamps, bronzownik, lat 32 i Paweł Ressonl, doktor medycyny, lat 36.

Ostatnie posiedzenie Zgromadzenia narodowego nie przedstawiało nic godnego zajęcia. Interpelacja w kwestji nominacji księcia Chartres na dowódcę szwadronu, jako wychodzącej po za zwykłe przepisy o awansach, sprowadziła na trybunę ministra wojny, którego wyjaśnienia uznane zostały przez Izbę za wystarczające.

Projekt do prawa zredegowany przez ministra sprawiedliwości, dotyczący należenia, do stowarzyszenia międzynarodowego, przedstawiony też został Zgromadzeniu, które uznało jego bezzwłoczność. Przechodząc przez radę ministrów, projekt uległ pewnym zmianom. Rada słusznie utrzymywała, że proponowana w prawie, a nieznaną dotychczas kara pozbawienia narodowości, wywoła silną opozycję. Wskutek tego, niefortunną tę innowację wykreślono.

W istocie dziwaczny to był i niedołyżny środek podkopania stowarzyszenia międzynarodowców, wzmacniać jeszcze przez wymierzanie takiej właśnie kary, cechę kosmopolityzmu, która i tak czyniła je dość niebezpiecznym.

Utrzymano zatem jedynie karę uwięzienia, i tak zredukowany projekt oddano pod rozpoznanie Zgromadzenia.

Usiłowania żywiołów klerykałnych Zgromadzenia narodowego czynione w celu wycofania dekretu delegacji z Tours, pozwalającego naturalizować się wszystkim izraelitom algierskim, pozostaną o ile się zdaje, bez skutku. Rząd ustępując naciskowi przedstawił prawo w tym duchu, ale komisja wyznaczona do zbadania projektu, odmówi mu zapewne swej sankcji. Byłoby w istocie dziwnem gdyby Francja 1871 roku, okazała się mniej liberalną w tej materji od drugiego cesarstwa, które przygotowało myśl będącą dziś przedmiotem napaści; lub od restauracji która już w 1818 r. postawiła w całym państwie, izraelitów na równi pod względem wszystkich praw z obywatelami francuzkimi.

Zgromadzenie prowadzi dalej dyskusję nad propozycją indemnizacji departamentów zniszczonych przez wojnę. „Journal des Debats“ utrzymuje, że rząd porozumiał się już z komisją co do tej mocji.

Najważniejszą może częścią działalności Zgromadzenia, będą rozprawy nad wnioskiem o wprowadzeniu bezpłatnej i przymusowej oświaty elementarnej. Krótki telegram nie wspomina skąd wyszedł wniosek,

ale prawdopodobnie pochodzi on z łona samego Zgromadzenia. Gdyby przyszło do przyjęcia i rozumnego przeprowadzenia projektu, byłby to niewątpliwie pierwszy krok Francji na drodze jej odrodzenia.

Według informacji o dopełniających wyborach municypalnych w Alzacji i Lotaryngji, obojętność w departamencie wyższego Renu, mniejsza była niż pierwszym razem, różnica jednak nie jest wielka. W Mülhuzie przy pierwszych wotach było 725 głosujących, przy drugich 813. W Tann poprzednio głosowało 15, obecnie 29. W dep. Niższego Renu, stosunek głosujących do powstrzymujących się, był w obu razach prawie ten sam. Telegram z Belfortu zapewnia, że w Strasburgu było zeszłej niedzieli 1800 głosujących na 17 przeszło tysięcy zapisanych wyborców, z drugiej jednak strony, z depezy pochodzącej wprost ze Strasburga dowiadujemy się, że zgórą ośm tysięcy wyborców brało udział w głosowaniu.

Telegramy londyńskie donoszą o nastąpieniu narzecze w Izbie niższej przyjęciu ballot-bilu w trzecim jego odczytaniu i oświadczeniu ministra Gladstone, że odroczenie parlamentu nie pierwiej nastąpi, aż Izba lordów ze swej strony rozpatrzy nowy bil. W tem odczwanu się ministra można dostrzedz jakby radę udzieloną Izbie wyższej, ażeby ze względu na upragnione wszędzie zakończenie sesji, przyspieszyła swoje obrady.

Ostatnie mityngi w Londynie, równie jak wydarzenia niedawno w Dublinie rozruchy fenińskie dają powód „Timesowi“ do energicznego odezwania się przeciwko dążeniom, które są przyczyną tych niepokojów. Dziennik ten zaznacza, że w niższych warstwach ludu, poszanowanie dla prawa upada w sposób zastraszający i że nie można obojętnie patrzeć na wyraźne słabnięcie patriotyzmu. Przykład Francji powinien służyć za przestrożę i za bodziec do przedsięwzięcia wszelkich środków obrony przeciwko niebezpieczeństwu grożącemu porządkowi społecznemu.

Listy agencji Havasa z Hiszpanji donoszą o panującym w całym kraju wzburzeniu z powodu wiadomości otrzymanych z Kuby. Według tych wieści, utworzyła się w Venezueli zbrojna wyprawa, zapewne pod opieką i przy pomocy tamecznego rządu. Wyprawa złożona z samych mieszkańców Venezueli (z wyjątkiem dowódcy) wyładowała nie dawno pod Santiago w celu wspólnego działania z powstańcami na wyspie. W Madrycie mówią, że poseł hiszpański w Carracas zażądał swoich paszportów. Rząd hiszpański zdecydowany jest ze swej strony posłać znaczne siły do Porto-Caballero dla zażądania od Venezueli zadośćuczynienia za to pogwałcenie prawa międzynarodowego. Oddział 5000 ludzi przeznaczony na Kubę, będzie zdwojony a w razie potrzeby pięć razy wzmocniony, a prócz tego rozporządzała flota pod dowództwem admirała Topete skoncentrowana będzie do tego celu. Gazeta Madrycka ogłasza depezę generał-gubernatora Kuby z daty 31 lipca, donoszącą o przebiegu opozycji. Poddało się dotąd 3,500 powstańców.

Telegram z Wiednia oznajmia, że książe Bismarck, wyjeżdża bezzwłocznie do Gasteinu, dla picia wód. Kanclerz niemiecki byłby tym sposobem, wbrew poprzednim informacjom, obecnym przy widzeniu się cesarzów niemieckiego i austriackiego. Zdaje się, że głównie p. Beust nalegał na tę obecność dwóch kanclerzów przy spotkaniu się cesarzów, pragnąc nadać wizycie jak najwięcej świetności i znaczenia politycznego.

Nalegania p. Beusta natrafiły najprzód na opór hr. Hohenwarta, który obawiał się, aby zbyt wybitna cecha politycznego tego widzenia się, nie rozdrażniła niechęci między sławianami i Niemcami austriackimi.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 8-go. — Wyplata trzeciego pół miljaru kontrybucji ma nastąpić dnia 25 b. m. Układ z Mantueflem, oznacza porządek wyjścia prusaków z fortów położonych na prawym brzegu Sekwany, oraz zebraniu z nich materiału wojennego.

Wersal 18-go. — Zgr. Narodowe. Na dzisiejszem posiedzeniu przedstawiono projekt do prawa, aby wprowadzonym było we Francji bezpłatne i obowiązkowe wychowanie. Komisja inicjatywy parlamentarnej wnosi, aby odrzucić poprawkę Dahirel'a żądającą wypracowania nowego projektu ustawy. Projekt do prawa o wynagrodzeniu poszkodowanych departamentów zmieniony stosownie do porozumienia się odpowiedniej komisji z rządem, został wzięty pod rozbiór.

Wersal 8-go po południu. — Na dzisiejszem posiedzeniu sądu wojennego zaczęto przesłuchiwanie oskarżonych od Ferrégo. Usiłuje on bronić komuny, a gdy mu prezes tego nie dopuścił, Ferré oświadczył, że nie będzie odtąd odpowiadać na żadne pytanie. Poczem zawiązała się żywa rozprawa pomiędzy sądem a obrońcami w sprawie co do kompetentności sądu. Sąd uznaje się najzupełniej kompetentnym. Potem zaczęto posłuchiwać świadków. Ferré twierdzi, że rozkaz spalenia ministerjum skarbu nie on wydał.

Wersal 8-go wieczorem. — Dalszy ciąg posiedzenia sądu. Przesłuchiowano świadków w sprawie morderstwa zakładników w więzieniu La Roquette. Zeznania stwierdzają znane już fakty. Posiedzenie zamknięto o godz. 6 po południu.

Londyn 8-go. — Izba niższa przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu, po gorących rozprawach w trzecim odczytaniu bil wyborczy. Poczem Gladstone oświadczył, że nieprawdą jest, jakoby parlament miał być odroczone zanim izba wyższa zdąży odbyć narady nad bilem wydzorczym.

Wersal, 8-go. — W sprawie wynagrodzenia departamentów, Komisja w porozumieniu z rządem, przedstawiła projekt, żeby wszystkie straty były wynagrodzone. Śledztwo oznaczy wysokość summy. Wynagrodzenia będą wypłacone po ukończeniu śledztwa. 100 milionów franków oddano do rozporządzenia ministra skarbu dla rozdania natychmiast najbardziej potrzebujących. Mieszkańcy departamentów, którzy zapłacili podatki Prusakom, zwolnieni będą od ich płacenia. Projekt ten przyjęto.

Praga 9-go. — „Narodni listy“ piszą: Szczegóły porozumienia austro-czeskiego nie są jeszcze wiadome. Pierwszym dodatnim krokiem na nowej drodze będzie zwołanie sejmu. Ujemne następstwo dzieła pojednania będzie to że Rieger nie zostanie ani kanclerzem dworu ani ministrem dla Czech. Hr. Hohenwarth wszedł na pole deklarantów, mianowanie zatem Riegera nie miałoby znaczenia, deklaracja bowiem nie zna owych dwóch stanowisk. Reforma grudniowej ustawy będzie tak gruntowną że wyjdzie z niej zupełnie nowa ustawa. Głównym motorem i podporą projektu osiągniętego porozumienia był hr. Clam-Martinitz.

Peszt 9-go. Dziennik urzędowy donosi, że minister spraw wewnętrznych zwrócił się do poselstwa francuzkiego o rychłe ukończenie śledztwa z uwięzionymi w Paryżu Węgrami i otrzymał przyrzeczenie w tym względzie.

„Pesti Naplo“ radzi rządowi, iżby w sprawie kolei rumuńskich strzegł się szowinizmu i nieprzezorności. Interesa Austrii w sprawie tej nie są dotknięte, nie należy więc nic przedsiębrać bez zgody z innymi mocarstwami.

Karłowice 9-go. W skutek cesarskiego rozkazu by nie przedsiębrano wyboru patriarchy, kongres postanowił wczoraj wybory odłożyć i przesłać protestację przeciw rozporządzeniu ministerjum węgierskiego naruszającemu prawo niezależności wyboru, oraz odpowiednie memorandum do cesarza. Wieczorem deputacja kongresu wyprawiła owąże zastępcy patriarchy, przyczem miasto było uilluminowanem.

Lwów 9-go. — Projekt rządowy prawa wyborczego zwiększa liczbę posłów z miast w dwójnasób.

Rzym 8-go. — „Jour. de Rome“ donosi że Thiers przesłał hr. Harcourt polecenie doprowadzenia do skutku porozumienia Włoch z Papieżem. Thiers pragnie wiedzieć czy poseł francuzki przy dworze włoskim potrzebuje następcy po sobie czy nie.

Peszt 9-go. — „Peszteńska korespondencja“ pisze: Węgry zaniepokojone są sprawą rumuńską gdyż one także czują pewien wstręt do Niemiec, z tego stanowiska zapatrują się tu na zjazd cesarzów uważając go za zakład zbliżenia dwóch monarchów.

Berlin 9-go. — Cesarz Wilhelm jadąc do Gastein wstąpi do Ischl odwiedzić bawiącą tam rodzinę cesarską austriacką. Pierwej zaś powita cesarza Wilhelma cesarz austriacki w Wels.

Około 20 czerwca cesarz austriacki złoży powtórna wizytę, przyczem będą ks. Bismarck i hr. Beust.

Londyn, 8-go. — Minister margrabia Hartington odpowiada, że zakaz meetingu w Fenix-parku wydał gubernator Irlandzki w porozumieniu z nim (Hartingtonem). — Izba wyższa przystępuje do pierwszego odczytania bilu wyborczego, (przyjętego już w trzykrotnem odczytaniu w Izbie niższej). Lord Shaftesbury oświadcza, że będzie wnioskował za niedopuszczeniem drugiego odczytania.

Florencja 9-go. — Rozkazem Królewskim oznaczono 2600 fr., jako wykupno od wojska. Inny dekret reguluje wprowadzoną teraz także i we Włoszech służbę jednoroczną ochotników.

Bruksella 9-go. — Istnieje intryga, by jako spóźnawodnika Thiersa, w stanowisku prezydenta Rzeczypospolitej francuzkiej, przeciwstawić ks. Aumale.

Bern 9-go. — Francja zapłaciła już 5 milionów fr. na konto utrzymania internowanych, przesyłać będzie od 15 sierpnia aż do zupełnego uiszczenia, co dwa tygodnie po milionie. Poczem wszystek materiał wojenny zostanie Francji wydany.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 11 Sierpnia o godz. 11m. 30 z rana.

Paryż 10-go. — Jutro ma być przedstawiony Zgrom. Narod. wniosek przedłużenia władzy Thiersa, z tytułem prezydenta Rzeczypospoli-

tej na lat trzy. W razie rozwiązania Izby przed upłynięciem terminu, kwestja władzy Thiersa przedstawiona będzie nowemu zgromadzeniu.

Z WROCLAWIA.

Demon włóczęgi po grodach, górach, lasach i morzach, przeprowadził mnie przez północną część Szlązka austriackiego, góry Sudety i część górnego Szlązka.

Podróż tę, znużony jazdami koleją i pocztą, odbyłem pieszo. Z Freiwaldu, schludnego miasteczka w Austrii, z kijem w ręku i psem swoim, ruszyłem traktem wzięwszy za ster podróży słupy telegraficzne do stacji kolei w Neisse, jednej z najsilniejszych fortów nowego niemieckiego cesarstwa.

Szląk austriacki jest prowincją ubogą i smutną, w skutek bijącej w oczy ciemnoty ludu. Po wsiach widać walące się chaty, obdarte dzieci i mnóstwo hołdowników Bachusa. Przeszedłszy też granicę tej prowincji przez góry, z których łąnią sławny szląski marmur, widzi się i czuje inny świat; pracę inteligentną, prawosć, słowem: światło...

Pograniczne wsie: Köpernick, Bielau i Morau, odległe od siebie o wiorstę, wydają się niby nasze powiatowe miasta. W każdej z tych wsi (Heerschaft) istnieje zakład fabryczny: cukrownia lub gorzelnia, lokalne towarzystwo ubezpieczeń od ognia i gradobicia, szkoła elementarna i estetycznie zbudowany kościół na wzgórzu.

Może w niejednej z chat owych wsi, przebywa niedola, widok ich jednakże ogólny, każe wierzyć: że praca jest dźwignią ziemskiego szczęścia...

Neisse jest miasteczkiem zamkniętym murami i wałami fortecznymi. W dusznej, militarnej atmosferze żyje 20 tysięcy mieszkańców pracowitych jak mrówki, szczęśliwych jak młode gęsi... Z Neisse wiedzie bity trakt do Gräffenberga, głośnego zakładu kuracyjnego. O tej instytucji Prysznic, napiszę kilka spostrzeżeń oddzielnie.

Wrocław jak zwykle zajmuje się kramarstwem i kontrabandą cygar i herbaty.

Ruch artystyczny jest tu nader ograniczony: fotografja zabiła malarstwo, rzeźbiarze kują grobowe pomniki, a w teatrze panuje Momus nowoczesny: Offenbach.

W dniu 1 b. m. w teatrze Lobe'go, przedstawiano „Hamleta.“ Tytułową rolę grał p. Lesser warszawianin. Pan Lesser pracuje na scenach niemieckich z powodzeniem; praca to jest jednakże materialna, bezdusna. Specjalnością jego są role w komediach Szekspira; role te egzekwuje pracowicie, ale w egzekucji tej niewiadać blasków talentu, które olśniewają i rozgrzewają.

Pod ratuszem wrocławskim, którego rysunek przed kilku laty podany był w „Tygodniku Ilustrowanym“, istnieje tak zwana: Schweinitze Keller (Świdnicka piwnica). Jestto rzeczywiście interesujący zabytek średniowieczny, istnieje już pięćset lat w jednostajnej formie zewnętrznej. Dzierżawcą obecnym Świdnickiej piwnicy jest pan Friebe. Człowiek ten posiadający do pięciu milionów talarów, żyje jak urzędnik z pensją roczną pięćset talarów i w piwnicy przyjmuje swoich gości bez względu na ich stan społeczny z jednaką uprzejmością. P. Friebe dziennie sprzedaje od 8 do 10 tysięcy kufli piwa. Gdyby sprzedawał tyle atramentu!...

(m)

MAŁPIA PRZYNETA.

Angielska „Pall-Mall-Gazette“ donosi, opierając się na liście z Darfur z Afryki, że małpy z tamtych miejscowości mają szczególną słabość do piwa warzonego przez krajowców w celu łatwiejszego chwytania młodszych braci w Darwinie.

Krajowcy stawiają piwo w miejscach łatwo dostępnych, i czekają chwili, w której małpy uraczywszy się napojem Gambrynusa, nie są w stanie rozróżnić budowy czaszki od własnej ustroju ludzkiej mózgowicy.

Wtedy murzyn bierze za rękę jedną małpę, do której z kolei odurzone inne małpy uparcie się czepiają; niejednokrotnie zdarza się w takim razie, że jeden krajowiec prowadzi cały zastęp tych ofiar cywilizacyjnego trunku.

Murzyn następnie umieszcza każdą z osobna małpę, daje jej piwo w coraz mniejszych ilościach, starając się ażeby przez powolne przychodzenie do przytomności, oswajały się ze swoją niewolą.

W zakładzie naukowym prywatnym męzkim, o dwóch klassach z oddziałem przygotowawczym, przy uli: Leszno N° 18, przyjmują się codziennie uczniowie przychodni i pensjonarze. Kurs nauk zacznie się 16go sierpnia r. b. — Przełożony, L. Wyrożemski.

(2-3)

— 6829 —

— Z powodu ogłoszenia mojego w gazetach miejscowych o zmianie lokalu, p. Dawid Rozenblum agent ect. ect. w Nr 168 „Gazety Handlowej“ zrobił zapytanie, z żądaniem objaśnienia:

- a) co znaczy Ober-Inspektor?
b) czego pan Ostrowski jest Ober-Inspektorem?
c) jakie czynności kassowe załatwia pan Ober-Inspektor Ostrowski?

d) co publiczność obchodzą jego czynności kassowe?

W odpowiedzi na powyższe pytanie oświadczam: ad a i b.: Ober-Inspektor, jest to tytuł urzędu, długoletnią pracą i zasługą, w dyrekcji jednego z wielkich Tryesteńskich Towarzystw Ubezpieczeń pozyskany; a do atrybucji jego należy: obok zwykłych zewnętrznych czynności assekuracyjnych, zwierzchni nadzór nad Agentami nawet jeneralnemi, z prawem zawieszania ich w urzędzie w razie uznania. Z czego wynika, że czynności Ober-Inspektora jako urzędnika fachowego, tak co do ubezpieczenia jak i likwidowania strat przedstawiają dla ogółu wyższą rekojmie jak proste pośrednictwo zwykłych Agentów, bez odpowiedniej specjalnej nauki i doświadczenia.

ad c.): do moich czynności kassowych należy przyjmowanie opłat od ubezpieczonych i wypłaty przyznanych im należności.

ad d.): moje czynności kassowe bardzo publiczność obchodzą, bo od opłacenia w terminie składki od ubezpieczenia, zależy ważność takowego, a także każdemu z poszkodowanych wiele na tem zależy, gdzie, kiedy i przez kogo nastąpić może wypłata jego należności.

Warszawa, dnia 2-go sierpnia 1871 r.
Ober-Inspektor Juljusz K. Ostrowski.
— 6884 —

— Za pozwoleniem Władzy szkolnej, pensja 4ro klasowa prywatna, żeńska, istniejąca przy ulicy Królewskiej pod Nr 5 nowym, a dotąd Marji z Paszkiewiczów Gutman będąca, przechodzi pod firmę Marji Wołińskiej.

Tryb życia zastosowany do wymagań higieny młodocianego wieku, macierzyńska opieka nad moralnym i umysłowym wykształceniem zjedną zapewne ufność Rodziców i powodzenie zakładu.

Zapis uczennic, tak pensjonarek jak przychodnich, rozpocznie się d. 3 (15) sierpnia, a kurs nauk 20 sierpnia (1 września) otwartym zostanie. (1-3) — 6903 —

— Ludwik Rosenberg, Dentysta, wyrabia zęby na kauczuku po rs. 2. Przyjmuje chorych od 10 do 2-jej. Mieszka przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 53, dom Rozmanitha. (1-3) — 6906 —

— W szkole prywatnej męzkiej Górnickiego, przy ulicy Twardej Nr 1098a, mieszkania Nr 42, kurs nauk rozpoczął się dnia 1-go sierpnia. Pensjonarze równie jak i uczniowie uczęszczający do Gimnazjum, mogą być pomieszczeni. (1-3) — 6987 —

— L. Dobrski Agent Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, zawiadamia, że dnia 1go i 15go każdego miesiąca, znajdować się będzie w mieście Płońsku dla dopelniania Ubezpieczeń i tamże stawać będzie u pana Klamborowskiego. (1-2) — 6913 —

— Pan Leopold Sterling, Professor śpiewu, powrócił z zagranicy.

DONIESIENIA.

Osoba młoda z bardzo porządnej familji, znająca się na gospodarstwie, przytem posiadająca języki: francuzki i niemiecki, pragnie znaleźć miejsce jako Sklepowa, lub do wyręczenia w gospodarstwie domowym, albo do towarzystwa. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Składu Aptecznego W-go Józefa Zakrzewskiego, ulica Podwał, Nr 5006 (17). (1-3) — 6921 —

Były Nauczyciel, zajmujący odpowiedni Lokal, w bliskości Gimnazjum Realnego i innych Szkół, a nadto mając pozwolenie od Władzy Szkolnej, życzy sobie utrzymywać Uczni na Stole i Stancji, za cenę umiarkowaną. Opieka, nadzór na moralnym postępowaniem młodzieży tak w domu jako i po za domem, oraz pomoc naukowa zapewnia się. Z czem Szanownym Rodzicom i Opiekunom poleca się. Wiadomość: Stare-Miasto Nr 13 nowy, w drugim podwórzu, na 2-giem piętze od ulicy Piwnej, mieszkania Nr 8. (1-1) — 6929 —

Przedstawienie Chodzenia po powierzchni Wisły i pod wodą, przez Pana HOZE zapowiedziane weszłą Niedzielę, z przyczyny niepogody nie miało miejsca. Przedstawień miało być danych dwa, w czasie pobytu wynalazcy aparatu. Niepogoda, krótki czas, przy przejeździe i konieczność stawienia się w terminie w zakontraktowanych miejscach za granicą, daje możliwość Warszawie korzystania z jednego tylko widowiska, które odbędzie się w nadchodzącą Niedzielę dnia 13 Sierpnia, w miejscu okolonem parkanem, na zbiegu Alei Jerolimskich z Wisłą. Początek widowiska chodzenia po Wiśle i pod wodą, uroczony niespodziankami, rozpocznie się o godzinie 6-jej po południu. Cena wejścia kop. 20, a 5 na ubogich; od karety i do rozki z ilomakolwiek osobami, 85 kop. i 15 na ubogich. (1-3) — 6875 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i każdodziennie Koncert B. BILSEGO, Dyrektora Orkiestry Cesarzkiej z Berlina, złożonej z 60-ciu artystów. Jutro

jeśliby niepogoda przeszkodziła Loterji Fantowej w Ogródzie Saskim, natenczas Koncert symfoniczny odbędzie się w Dolinie Szwajcarskiej.

W Niedziele nadchodzącą wykonany zostanie, na powszechne żądanie, program zeszłej Niedzieli. Początek o godzinie 6 1/2. Cena wejścia Kop. 25. — Codzienny Koncert.

TIVOLI.

Teatr pod dyrekcją Anastazego Trapszy. Dziś: „Podrózomanja.“ Początek o godzinie 8-ej. W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ELDORADO.

Ulica Długa, Nr 586b, Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją Pawła Ratajewicza, daje codziennie przedstawienia. Dziś: „Maż na wsi.“ — „Spotkanie.“ — Jutro: „Stach i Zośka.“ — „Pafnucy i Narcyz.“ Początek orkiestry o godzinie 7-ej. Przedstawienia o 8-ej. W przypadku niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ALHAMBRA.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera. Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa Dramatycznego pod dyrekcją Stobinśkiego. Dziś: Komedja w 3-ach aktach: „Damy i Huzary.“ — Taniec: Walc Styryjski. — Jutro: Komedja w 1-ym akcie: „Państwo Staruszkiewiczowie.“ — Komedjo-opera w 2-ach aktach: „Taranan dobosz.“ — Taniec: Polka Wegierka. Początek o godzinie 8-ej. W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ALKAZAR.

Dziś i codziennie, przedstawienia Trupy Dramatycznej w niemieckim języku pod dyrekcją P. Platner. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Dziś: „Von Stufe zu Stufe.“ Lebensbild mit Gesang in 5 Bildern. — Jutro: Pierwszy raz: „Onkel Moses.“ Charakterbild in 1 Act. — Następnie, poraz drugi: „Er ist Baron.“ Posse in 3 Abtheilungen. — Wkrótce przedstawioną będzie operetta: „Zycie Paryzkie.“ Zamówienie stałych miejsc na to przedstawienie może nastąpić od dnia dzisiejszego w Alkazarze.

TEATR WIELKI.

Jutro: Flick i Flock. TEATR LETNI w OGR. SASKIM. Dziś: Zbudziło się w niej serce. — Mazur z baletu Flic i Flock. — Grzeszki babuni.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ. Dnia 11 sierpnia 1871 roku.

Table with columns: Żądano, Płacono, RUBLE I KOP. SR. Rows include: 60 Imperjały Ros. rs. 6 kop. 12, Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60, Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13, Austriackie floreny w biletach k. 63, Oblig. skarbowe 100 rs. (od kup.) . . . 86, 96, 89, 63, Listy Zast. 3okresu, I, s. za rs. 100 . . . 89, 96, 88, 63, Listy Zast. 3okresu, II s. za rs. 100 . . . 89, 96, 88, 63, Listy Zast. nowe 5 prz z r. 1869 . . . 84, 83, 84, 50, Listy Zastawne miasta Warszawy . . . 74, 93, 74, 51, Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . 100, 50, 100, —, Oblig. Tow. Kredyt. Ziemskiego . . . —, —, —, —, Obligacje kolei żel. Terespolskiej . . . 152, —, 151, —, Bilet Banku Cesars. z r. 1860 . . . —, —, —, —, Nowa Ros. poź. prem. z r. 1864 . . . —, —, —, —, Akcje Drogi ż. War.-W. zaszukę . . . 89, 50, 89, —, Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . . 69, —, —, —, Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . —, —, 136, 50, Akcje Drogi żel. War.-Teresp. . . 121, —, 119, 50, Akcje Banku Handlowego Warsz. . . —, —, —, —, Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia . . . 146, 50, —, —, Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej . . . 100, 50, —, —, 5% Listy zastawne rossyjskie . . . —, —, —, —, Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 54 1/2, Od Likwidacyjnych kop. 78 1/2, Od Listów Zastawnych nowych kop. 68 1/2, Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 180 1/2, Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 42 1/2, rs. 112 k. 20, Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 53 rs. — k. —, Paryż: Weksel 10 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —, Wiedeń: Wek 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 25 rs. 92 k. 10.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE. Dnia 10 Sierpnia 1871 r.

Table with columns: Termometr R., Godz. 7 rano, 1 z południa, 9 wieczorem, wskazywał st. ciepła. Values: 12.5, 17.9, 15.0. Dnia 10 największe ciepło st. 20.7 R. najmniejsze st. 10.8. Barometr mało się zmieniał. Wiatr słaby, północno-wschodni. Niebo dość pogodne. Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 12.3 R.: barometr prawie się niezmienił, wiatr słaby, północno-wschodni, pogodna. Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 5 cali 3.

Patrz dalszy ciąg „Kurjera Warszawskiego“ stronicę 5 i 6.

Kroniczka zagraniczna.

× Dnia 3go b. m., odbył się w Krakowie koncert Towarzystwa „Muza”, w którym między innymi brała udział i panna Brzechfa.

× Na wystawie architektury, rzeźb i malarstwa w wiedeńskiej akademii sztuk pięknych, otrzymali w tym roku nagrody: architekt Beil, za projekt na muzeum, Kozakiewicz i Szuster za obrazy. Rozdanie nagród odbyło się d. 27 z. m., jak zwykle w obecności ministra oświecenia i całej rady akademickiej.

× W teatrze opery w Wenecji występowała w tych dniach po raz pierwszy na scenie młoda śpiewaczka, panna Szmerchowska uczennica znanych u nas śpiewaczek sióstr Marchesi. Debiutantkę przyjęto z nadzwyczajnym zapętem.

× PP. Jackowski z Jabłowa, Czarlinski z Chwałna, Roehr z Gdańska i kilku innych, postanowili założyć spółkę akcyjną, pod firmą: Bank rolniczy i przemysłowy w Starogardzie. Kapitał zakładowy ustanowiony na 50,000 talar., podzielony jest na 1000 akcji 50-talarowych, płatnych w 10 miesięcznych ratach pięć-talarowych, tak, że nawet mniej zamożni będą mogli do spółki należeć.

× W Baden w dniu 1 sierpnia było 6260 osób, w Gastein 1698, w Ischl 2619.

× W biurze wystawy powszechnej wiedeńskiej, czynności rozpoczęły się już na dobre i odbywają się codziennie od godziny 8mej z rana do 8mej wieczorem. Dnia 7go b. m. obrano już pod wystawę place na Praterze.

× Rozszerzenie zakładów kolejowych w miastach: Królewcu i Piławie, których port za dojściem do skutku Odesko-Piławskiej kolei żelaznej łączącej Baltyk z morzem Czarnym, w krótkim czasie stanie się między-narodowym, kosztować będzie 230,000 talarów.

× Biura komisji wystawy powszechnej w Wiedniu pomieszczone będą w domu Kleina, przy Praterstrasse. Komisja ta zajmie całą kamienicę, książę Leopold wyprowadza się już ze swego pomieszczenia w tej kamienicy, a innym mieszkańcom, zajmującym 1, 2 i 3 piętro, mają być wkrótce wypowiedziane pomieszczenia.

× R'istori zamierza w ciągu miesięcy: września, października i listopada, objechać księstwa naddunajskie Niemcy i Belgję. Głównie występować będzie w nowym dramacie „Marja Antoinette”, do którego wiezie z sobą dekoracje, kostiumy i liczny personel.

× Istniejący w Strasburgu „Arsenal de construction” przeistoczony został na „czwarty warsztat artyleryjski.”

× Budującą jest zestawienie cyfr następujących: koszta niedawnej podróży Thiersa po całej Europie, według rachunku, który naczelnik władzy wykonawczej przesłał do ministerstwa finansów, wynosiły 10,500 franków, tymczasem p. Kératry za przejazd z Bordeaux do Madrytu i z powrotem, polikwidował sobie 20,200 franków, a Julusz Simon za drogę z Paryża do Bordeaux, Cherburga i powrotem 21,000 franków.

× W Wiedniu ma być w tych dniach wystawiona operetka Herwego p. n. „Doktor Faust junior.”

× Od 2-go b. m. bezpośrednia komunikacja kolejną między Paryżem a Wiedniem jest już przywróconą.

× W salonach paryzkich szczególnym zjawiskiem jest obecnie żona generała Faidherbe'a. Będąc jeszcze gubernatorem w Senegambji, generał podbił między innymi królestwo Cayor, którego czarny władca dał mu za żonę swą córkę także jak węgiel czarną wraz z dwoma milionami posagu. Książniczkę o hebanowej cerze Faidherbe wysłał na edukację do Paryża, następnie ożenił się z nią. Pani Faidherbe, jak utrzymują, jest damą niezwykle wykształconą i bardzo starannie wychowaną.

— Zakład naukowy męzki prywatny, przezemnie w Warszawie z upoważnienia Władzy utrzymywany, przeniesiony został z ulicy Daniłowiczowskiej, na ulicę Senatorską Nro 468/3, nowy 20, naprzeciw kościoła Sgo Antoniego, do domu W. Kaftala. Przytem mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów tak przychodnich jak i pensjonarzy, rozpocznie się z dniem pierwszym sierpnia, a kurs nauk z dniem 15 sierpnia r. b. — Przełożony, Jan-Nepomucen Durecki. (7-8) — 5980—

— Julusz Walewski, Patron, przeniósł swoją kancelarię do domu W-go Luxenburga, przy ulicy S-to Jerskiej, Nr 22 nowy. (8-12) — 5776—

— Zakład fotograficzny Teofila Borettego przeniesiony na ulicę Rymarską, Nr 4ty, wprost Banku w Warszawie; ceny niższe. (15-20)—5263—

DONIESIENIA.

St. Petersbursko-Warszawski
Bankierski Kantor

MAURYCEGO NELKEN,

w St. Petersburgu na Newskim Prospekcie Nr 14.

w Warszawie na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 77.

Wieloletnie stosunki z pierwszorzędnymi domami bankierskimi zagranicznymi, dają mi możliwość czynić zadość wszelkim żądaniom pod względem przekazów na zagranicę, zwykłą lub telegraficzną drogą i wydawać takowe do następujących miejscowości:

1) **W Cesarstwie:** na Moskwę, Archangielsk, Rygę, Wilno, Kazań, Kijów, Odessę, Astrachan.

2) **Zagranicę:** a. Stolicę: na Berlin, Bruksellę, Konstantynopol, Kopenhagę, Drezno, Paryż, Londyn, Rzym, Wiedeń.

b. **Handlowe i Fabryczne miasta:** na Amsterdam, Akwizgran, Antwerpję, Wrocław, Gdańsk, Florencję, Frankfurt nad Menem, Hamburg, Kraków, Poznań, Lipsk, Lwów, Marsylję, Medjolan, Nizzę, Pragę, Szczecin, Tryest, Turyn, Wenecję, Zurich.

c. **Mineralne wody:** na Bad-Baden, Biaritz, Wiesbaden, Karlsbad, Kraiznach, Ems, Franzensbad, Homburg, Kiessingen, Marienbad, Szwabach, Spaa, Teplic, Vichy, Ostendę.

Z tego powodu osobom udającym się za granicę, Kantor na ich żądanie wydaje na wymienione wyżej miejscowości przekazy zwykłe, a nawet w razie nagłej potrzeby, czyni także przekazy drogą telegraficzną. Dla przebywających stale za granicą, mogą być czynione perjodyczne wypłaty, albo przekazy w terminach określonych, np. dla wychowawców tamecznych zakładów naukowych, chorych i t. p.

Za takowe operacje przekazowe, dokonywane przez mój Kantor, podług kursu dziennego, pobiera się 1/4% tytułem komissowego i na wydatki pocztowe.

Osoby zamieszkałe na prowincji, na każdą korespondencję, otrzymują bezzwłoczną odpowiedź. (2-3) — 6811 —



Jest do sprzedania z wolnej ręki

Kamienica piętrowa nowa,

z zabudowaniem gospodarczym i obszernym podwórkiem, w b. mieście Wiskitkach, pod Stacją kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Ruda Guzów położonem, za cenę bardzo przystępną, — również do sprzedania razem z rzezonem domem, lub osobno **KOLONJA**, trzymająca 4 1/2 diestyn (9 morgów) 300 pr. dobrego gruntu ornego i łąki z prawem pobierania bezpłatnego opału.

Blizsza wiadomość u właściciela w miejscu, lub Handlu Winnym W-go F. Tschoepe, Plac Krasieńskich w Warszawie. (2-3) — 6826 —

Magazyn Ubiorów dla dzieci

F. WINKLERA,

przeniesiony na tę samą ulicę Niecałą do domu W-go Szmideckiego pod Nr 8 nowy, poleca zawsze dobrze zaopatrzone Skład, dla obojga płci i na każdy wiek. (8-36) — 5818 —

Broszurki z Prospektami
dotyczącymi użycia

PIGULEK CAUVINA,

znajdują się do nabycia w Składach materiałów aptecznych PP: Fer. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego, w Warszawie, i Chróścickiego w Wilnie. (5-24) — 5785 —

Łaznia Parowa,

wytworna a tania, ogólna i osobowa, poleca się Szanownej Publiczności, lubiącej dobrą parę, na Kasztelańskim Nr 2814, róg Dobrej i Bednarskiej. Tamże tanie **łudowe łaźniaki ciepłe** po 10 kopiejek jednogodzinna wanna, w abonamencie na raz 10 biletów, a po 15 kop. pojedynczo brana. (3-3) — 6772 —

Jest do sprzedania

SKLEP Z DYSTRYBUCJA.

Wiadomość na Nowym-Swiecie, Nr 31. (2-3) — 6818 —

SKŁAD

HERBATY KIJACHTYŃSKIEJ PIOTRA ORŁOWA,

W WARSZAWIE,

przy ulicy Miodowej, Nr 496,

Obficie zaopatrzonym został w świeżą karawanową Herbatę, ze zbiorów już tegorocznych.

W doboraniu gatunków tejże do herdlu mojego i na rok bieżący, powodowałem się temż zupełnie zasadami co i lat poprzednich, to jest nicodstępnie śledząc, ażeby towar posiadać jak najlepszy i o ile można za przystępną cenę.

Ze umiejętności w wyborze herbaty, jak niemniej i dobrych chęci ku temu mi nie brak, dałem dowody siedmioletnią, tu, moją sumienną pracą, która doczekała się rozległego uznania Łaskawej Publiczności i firmie mojej zgotowała powszechny rozgłos.

Powyższe jak mniemam, uwalnia mnie od obowiązku niejako, przechwałek na korzyść nowej herbaty, przeznaczonej do sprzedaży w Składach moich na sezon 1871/2 roku.

Pozostawiając zatem sąd o takowej światłej opinii znawców i amatorów samych, mam honor tymczasem nadmienić, że warunki dla sprzedaży detalicznej dotąd istniejące pozostają w swojej sile i nadal, i że o zmianie niektórych warunków przy sprzedaży hurtowej, jednocześnie zawiadamiają się PP. Kupcy osobnym cyrkularzem handlowym.

Cennik zaś herbaty wraz ze szczegółami warunków na rok 1871/2, zaraz po wyjściu z druku, do pism załączyć nie o-mieszkam.

z wysokim szacunkiem

PIOTR ORŁOW.

(5-6)

— 6085 —

Obicia Papierowe,

ROLETY DO OKIEN I CERATY

NAJTANIEJ,

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (42-0) — 1506 —



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe,
w ULADÓWCE,

w Warszawie, na placu Bankowym, w domu JW. Hr. Przezdzieckiej, sprzedaje Likjery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Nalewki Octy i Herbatę wprost sprowadzaną. Handlującym odstepuje się rabat; przy składzie urządzona jest sprzedaż cząstkowa na kieliszki. (72-0) — 9199 —

C. J. FREUND,

utrzymujący Skład Wyrobów Tabaczknych

Z FABRYKI

„LA FERME,”

podaje do wiadomości Publicznej, iż zaopatrzony został w wielki wybór prawdziwych

CYGAR HAWAŃSKICH,

w cenie od rs. 10 i wyżej za sto sztuk, w pakunkach po 10, 25, 50 i 100, które Panom amatorom poleca.

Ulica Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hrabiego S. Potockiego, wprost pomnika Księcia Paskiewicza. (3-6) — 6612 —

Rsr. 1,500

kto ma do dobrego wypożyczenia na zastąpienie wierzycielności po nieletnich, zahypotekowanej na znacznej posesji w Warszawie, raczy zgłosić się bezpośrednio do lokalu Nr 3, w domu Nr 1, na rogu ulic: Święto-Krzyskiej i Szkolnej, między godziną 3-cią a 5-tą po południu. — Tamże jest do sprzedania ogółem lub częściowo, **Biblioteczka** w bardzo pięknej mahoniowej oszklonej szafie, w której między innymi znajdują się: **Encyklopedia** francuzka w 53-ch tomach, z których ostatni kończy się na r. 1844, oraz **Słownik Akademii Francuzkiej** w 2-ch tomach z r. 1835, wydanie szóste. (3-3) — 6613 —

Urzędnik, obeznany ze służbą administracyjno-policyjną, życzy sobie przyjąć **zarząd** jednego z większych domów, lub **plenipotencją** za bardzo umiarkowanym wynagrodzeniem, przy zapewnieniu stosownej kaucji. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 487, w Kantorze Drukarni. (2-3) — 6747 —

Potrzebna jest na Wieść do dwóch **Panienek**

Guwernantka,

lub **OSOBA** z wyższym wykształceniem klasycznym, posiadająca gruntownie język francuzki i dla konwersacji, bez muzyki. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 1095 nowy 18, na dole od frontu, u PP. Podbielskich, od godziny 9-tej do 11-tej, po południu od 3-ciej do 5-tej. (2-3) — 6794 —



Winogrona Badenkie słodkie,

Arbuzy, Melony, Ananasy, Brzoskwinie, Morele, Sliwki renglody miękkie na konserwy, oraz **Orzechy** w łupinkach i inne **Owoce** świeże, każdodziennie otrzymuje Skład Win, Towarów Kolonialnych, Owoców i Delikatessów. Biorącym w większych partiach odstępuje się rabat. Z czem poleca się

W. Chociszewski.
 Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a.
 (1-6) — 6845 —

TECHNICUM FRANKENBERG

w CHEMNITZ, Królestwo SASKIE.

Szkoła konstrukcji Maszyn w połączeniu z Fabryką Maszyn, Szkoła Przemysłu, Przygotowanie do dowolnego egzaminu, Pensjonat,

wyczuca w krótkim czasie: Mechaników, Monteurów, Werkwiroerów, Młynarzy, Rękodzielników i Przemysłowców wszelkiego rodzaju, praktycznie i teoretycznie. Początek kursu **15 Października**. Prospekta gratis,

DYREKCJA
 Inż. G. Bauch; Dr J. Heubner, Dr. E. Klotz.
 (1-2) — 6893 —

RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI

w St. PETERSBURGU

Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM

RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnymi warunkami przy ubezpieczeniach **Stalych, na lat pięć i dłużej**. Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwé dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. — **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(S-8) — 5910 — Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244a, nowy 17

FORTEPIAN

w dobrym stanie, ze 7-miu oktawami, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość codziennie, przy rogu ulicy Jerolimskiej i Nowego-Swiata, w domu Zarządu Komunikacji. (1-3) — 6882 —

Za Rsr. 60

Jest do sprzedania, garnitur palisandrowych **MEBLI**, używanych, w bardzo dobrym stanie; składa się z 6 Krzesel, 2 Foteli, 1 Kanapy i Stolu. Wiadomość przy ulicy róg Brackiej i Widok, Nr 1578 nowy 2, u Tapicera. (1-3) — 6912 —

Fortepian

o 6-ciu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania, przy ulicy Nowolipkach Nr 2403 (nowy 7), na dole od frontu. (1-1) — 6917 —

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE, a mianowicie: 2 Szafy, do sukien, Szafka do bielizny, Stół okrągły, 6 Krzesel, Lustro duże w ramach mahoniowych ze stolikiem toaletowym, jako też, różne Meble jesionowe, rozmaite sprzęty domowe. Wiadomość w fabryce Gazowej przy ulicy Książęcej u Szwajcara. (1-3) — 6853 —

Są różne Meble palisandrowe

do sprzedania przy ulicy Ślizkiej pod Nr 1473/4 w browarze. (2-3) — 6680 —

MAGAZYN MEBLI

Zagranicznych i Warszawskich w HOTELU ANGIELSKIM.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie tem się jeszcze odznaczają, iż takowe sprzedają się po cenach bardzo przystępnych. (1-10) — 6915 —

Dwa Billardy:

Palisandrowy do Francuzkiej partji, mahoniowy z łuzami, billami, piramidką, kijami, szafkami do tychże i wszelkimi rekwizytami, są do sprzedania w gmachu Resursy Obywatelskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 369a/58. (3-3) — 6838 —

SKŁAD SZARPI I BANDAŻY

E. Fałęckiej, dawniej Konopacki-Dabrowski, Przeniesiony został z gmachu Dobroczyńności, na ulicę Bednarską Nr 25. Tamże dostać można **Maści** na **Odciski** (Towścika), oraz **Trocinek** od **Moli**. (2-3) — 6793 —

Redaktor Julian Statkowski. — Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473a, nowy 5). — Доволено Цензуром.

Chefs d'oeuvre de toilette!

Przyjęte przez Cesarskie, Królewskie i Książęce dwory!

Zaszczyceni przez przywileje, patenty i modele



Dr. L. Béringuiera SPIRYTUS KORONNY, (Quintessence d'Eau de Cologne).

Oryginalna flaszeczka rs. 1 i po 60 cop. Najdoskonalszego gatunku, jako nieoszacowane panhidło i woda do mycia.

Dra Béringuiera Olejek z korzonków ziołowych

do wzmocnienia włosów. W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu brody i głowy.



Dra Béringuiera ROŚLINNY ŚRODEK

do farbowania włosów (kompletny puderek z szczotkami i miseczkami 5 rs) Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach **Wszystkie wyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebniemi własnościami sprzedaje POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI** W Warszawie, Skład Papieru **Wł. Mestenhausera**, dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa, Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowieckiego** dawniej J. Rakoczy, przy placu Teatralnym, Nr 17 w domu W-jej Brunwey. (3-3) — 5784 —

— **MIESZKANIE** złożone z 5-ciu Pokojów i dwóch obszernych Salonów, z wszelkimi odpowiednimi wygodami gospodarskimi, oraz Stajnią na 5 Koni, Wozownią na cztery Powozy i Pokojem przy stajni dla Stangreta, do najęcia od 5-go Michała. — Wiadomość na miejscu u właścicieli, przy ulicy róg Żurawiej i Kruczej pod Nrem 1615 (nowy 15), od godziny 11-tej z rana do 5-tej po południu. (1-3) — 6870 —

Do wynajęcia każdego czasu:

SKLEP DUŻY Z POKOJEM,

oraz z Piwnicami, może być na Zakład fryzjerski, Rękawicznicy, Magazyn mód, Ubiorów męskich i damskich, Obuwie damskie i męzkie, na Nowym-Swiecie, obok Kopernika, w domu Zarządu Wojennego, Nr 1245. — Ktoby sobie życzył mniejszy Sklep to podług życzeń ten sam sklep można przegrodzić na dwa małe sklepy. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub u Głównego Dzierżawcy tegoż domu P. Wiesel, przy ulicy Elektoralnej, Nr 776. (1-6) — 6900 —

— Dla **OSOBY** przyzwoitej, pici żeńskiej, lubiącej spokój, jest zaraz do wynajęcia

Pokój umeblowany,

ze **Stołem** i **Usługą**. Ulica Marszałkowska, róg Chmielnej, Nr 26, mieszkania Nr 14; obejrzeć można od godziny 10-tej z rana do 6-tej wieczorem. (1-3) — 6910 —

— **Stajnia z Wozownią i Mieszkanicem dla Do-rożkarza**, za rs. 105 rocznie i **cztery Pokoje z Kuchnią, Piwnicą, Górą wspólną, wraz z trzema wchodami** na parterze, w oficynie murowanej za rs. 225 rocznie, są do wynajęcia w domu Nr 1658, przy placu 5-go Aleksandra; tamże potrzebne jest **drewniane pokrycie na Studnią**. (1-1) — 6886 —

— W dniu 9 b. m., zgubionym został niewiadomo na której ulicy

PUGILARES

czarny, skórzany, ze znajdującym się wewnątrz świadectwem Szyrowskim 1-szej klasy (Schiffs-Revision-Attest), na imie Ferdynanda Zückermanna i Krystyana Fuhrmana pod NN-rami 576 i 655. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić na ulicy Mostowej, do Gospody Szyperskiej, za **agroda**. Ostrzega się przytem, żeby na to świadectwo nikt nie pożyczal i żadnych zobowiązań nie opierał. (1-3) — 6898 —

We Wtorek, dnia 8-go Sierpnia, przechodząc z ulicy Królewskiej na Grzybowską, zgubiono **1 Bilet 50ciorublowy**. Sumienny Znalazca raczy takowy złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” za odpowiednią nagrodą. (2-2) — 6878 —

W dniu 9 b. m. przybłąkała się **SUCZKA** szczenna, maści ciemno-szarej, z gatunku rasowy angielskich charcików. Właściciel odebrać ją może za zwróceniem kosztu ogłoszenia pod Nr 1046a, przy ulicy Grzybowskiej. Wiadomość u stróża domu. (2-3) — 6888 —

DODATEK.

Świeże Owoce



nadchodzą codziennie do Owocarni w Ogrodzie Saskim w altanie, zagraniczne i krajowe, to jest: **Winogrona** węgierskie kuracyjne, Brzoskwinie, Morele, Renglody, Sliwki w różnych gatunkach, Gruszki, Jabłka, Melony, Arbuzy, Ananasy, które te Owoce sprzedaje się po cenach najumiarkowańszych; od dnia dzisiejszego **Winogrona** węgierskie kuracyjne sprzedaje się funt po kop. 30. — **M. Rotheim.** (1-3) — 6894 —

PAPIEROSY WANDA.

Dla dogodzenia rozmaitym gustom i wymaganiom Szanownej palającej Publiczności, **Fabryka Papierosów K. TEOFILIDY**, wydała pod powyższą nazwą nowy gatunek Papierosów tak zwijanych jak i nasypywanych, które po cenie **rsr. 1 kop. 20** za **100 sztuk** można już dostać po **Dystrybucjach**. (1-6) — 6884 —

Do lekcji **kroju**, **szycia sukien**, oraz na **maszynie** przyjmują się

Panienki starannie wychowane,

przy ulicy Chmielnej, Nr 3 nowy, mieszkania 25. Tamże potrzebną jest **Panna** do **Sukien** i **Strojów**. (2-3) — 6783 —



Z powodu zwinięcia gospodarstwa, są do sprzedania w Gubernji Kieleckiej we wsiach: Górno i Krajno, 12 wiorst od miasta Kielce, **OWCE** czystej krwi Merynosy, pochodzące z dawniejszej Rządowej Zarodowej Owczarni w tych dobrach utrzymywanych, a mianowicie: **Matek** 1,000 sztuk, **Skopów** 600, i młodzieży 400 sztuk, zupełnie zdrowych i dobrze utrzymanych. Najniższa cena **welny** z tych owiec była 123 rs., za cetnar. Wiadomość na miejscu u Dzierżawcy tych dóbr Adolfa Treпки, listownie zaś porozumieć się można pisząc przez Kielce do wsi Górno. (3-3) — 6217 —

WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Ługi do kąpieli, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże, **Skład Apteczny Leona Gradomskiego**, ulica Długa, Nr 551. (20-30) — 4296 —

Biblioteka

składająca się z 4,000 tomów różnej treści, w językach: polskim, francuzkim, niemieckim i łacińskim, do sprzedania całkowiec lub częściowo, od dnia 7-go Sierpnia, przy ulicy Rymskiej, Nr 737/8, nowy Nr 1, mieszkania Nr 16. (3-3) — 6709 —



Znalezione!

RZECZY ZNALEZIONE,

które odebrać można, lub powziąć o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”:

1. *Książka do nabożeństwa niemiecka*, na Święto-Krzyżkiej ulicy;
2. *Książka w języku hebrajskim*, na ulicy Wierzbowej;
3. *Portmonetka z małą kwotą pieniędzy*, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. *Kluczyk*, znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. *Tabakierka*, znaleziona 29 Lipca na ulicy Senatorskiej.
6. *Klucze*, znalezione na ulicy Trębackiej, dnia 29 Lipca.
7. *Książka do Nabożeństwa*, znaleziona 30 Lipca.
8. *Wachlarz*, znaleziony przy wyjściu z Wielkiego Teatru w dniu 6 Sierpnia.
9. *Pierscionek ślubny*, znaleziony przeszło przed dwoma miesiącami.
10. *Portmonetka*.
11. *Wędka*, znaleziona w Łazienkach Królewskich dnia 4 Sierpnia.
12. *Portmonetka*, znaleziona dnia 5 Sierpnia, na banhofie Wiedeńskim.

Znaczne zniżenie cen!

Następujące artykuły nakładowe i komissowe księgarńi

E. Wende i Spółki,

sprzedają się po niżej oznaczonych znacznie zniżonych cenach. **Ascher D.:** Zarys ustawy angielskiej, z 30 kop. na 15 kop.

Czerniawski: O tańcach narodowych z poglądem historycznym i estetycznym na tańce różnych narodów a w szczególności na tańce polskie, z nutami i ilustracjami, z rs. 1 kop. 50, na **75 kop.**

Felicjan Ks.: Kazania passyjne podwójne, z 75 kop. na **35 kop.**

Kwieta: Popularna nauka wychowania, z 60 kop. na **30 kop.**

Mikoszewski Ks.: Kazania o pijaństwie, z 50 kop. na **20 kop.**

Struve Dr H.: Wywód pojęcia filozofji, z 30 kop. na **20 kop.**

O temperamentach, psychologiczna wskazówka do poznania ludzi, z 30 kop. na **20 kop.**

O pięknie i jego objawach, z 30 kop. na **20 kop.**

Schwegler: Historia filozofji w zarysie, przełożona na język polski, z dodatkiem o filozofji w Polsce, przez F. K., z 2 rs. 25 kop. na **1 rs. 20 kop.**

Osoby na prowincji zamieszkałe, zapisujące wszystkie dzieła razem, otrzymują takowe franco.

(2-3) - 6693-

Nowości Muzyczne do śpiewu.

Nakładem Księgarni i Składu Nut **Ferdynanda Hösicka** wyszło.

ALBUM WŁOSKIE,

zbiór najulubieńszych śpiewów włoskich z towarzyszeniem fortepianu

z repertuaru **F. Ciaffei,**

przekład polski

Jana Chęcińskiego.

- Nr 1. **Luzzi.** Zdrowaś Marja, *Ave Maria*, kop. 30.
2. „ **Moja matka**, *Mia madre*, kop. 30.
3. **Guercia.** A jednak zdradzał, *Non m'amava*, kopiejek 30.
4. **Campana.** Radość i boleść, *Gioja e dolore*, kop. 30.
5. „ **Żal**, *La veglia*, kop. 30.
6. „ **Dla czego?** *Perché*, kop. 22 1/2.
7. „ **Umrzec dla ciebie**, *Morir|per te*, k. 30.
8. „ **Opuszczona**, *Povera Lia*, kop. 30.
9. „ **Kwiatciarka Florencka**, *La fioraja di Firenze*, kop. 37 1/2.
10. **Bianchi.** Jam twój, *Sarà sarà*, kop. 22 1/2.
11. **Guglielmo.** O czarne źrenice, *O nere pupille*, kopiejek 22 1/2.
12. **Casotti.** Kwiatciarka, *Fioraja*, kop. 22 1/2.
13. **Pinsuti.** Kochałem cię, *Tamava allor*, kop. 30.
14. **Marchetti.** Naco umierać, *Perché si more*, kopiejek 22 1/2.
15. **Mariani.** Pobladły listek, *Una foglia*, kop. 30.
16. **Coen.** Wówczas i dzisiaj, *Allora et oggi*, kop. 22 1/2.
17. **Robaudi.** Do gwiazdy powiernicy, *Alla stella confidente*, kop. 37 1/2.
18. **De Giosa.** Straszna sukienka, *La veste di lutto*, kopiejek 30.
19. **Ricci.** Jaskółka, *La Rondinella*, kop. 22 1/2.
20. **De Giosa.** Poławiacz Korali, *Il Corallaro*, kopiejek 37 1/2.
21. **Guercia.** I ty nie wzywaj mnie, *Enon mi chiami*, kop. 30.
22. **Berignani.** Piękna *La vezzosa*, kop. 30.
23. **Mililotti.** Kwiatek, *Il Fiorellino*, kop. 37 1/2.
24. **Campana.** Spójrz w oczy, *Te sola*, kop. 30.

Album kompletne rs. 5.

Wypisujący z prowincji album całe, lub też numera pojedyncze za rs. 5 lub więcej, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Jest do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji.

(3-3) - 5859-

J. STATKOWSKIEGO

dzielko p. t.:

Przystępny wykład pierwszych zasad Ekonomji społecznej moralnej,

jest do nabycia w Księgarni Gebethnera i Wolfa. Cena Kop. 30.

(24-0)

- 3593-

Pamiętniki

Seweryna Bukara.

Z rękopismu po raz pierwszy ogłoszone (Biblioteki pamiętników i podróży po dawnej Polsce, wydawanej p. J. I. Kraszewskiego IV) kop. 95.

Skrupuły,

Powieść

Kazimierza Chłędowskiego, rs. 1.

Po ślubie,

Oryginalna Komedja w 1-m akcie, Władysława Hr. **Koziebrodzkiego,** kop. 20.

Kultura Inu w Belgji.

Sprawozdanie

z podróży naukowej odbytej 1869/70. z polecenia komitetu, **C. K. Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego** p. Wład. **Noskowskiego,** kop. 50.

Historja

wyzwolonej Rzeczypospolitej,

wpadającej pod jarzmo domowe, za panowania **Jana-Kazimierza** 1655-1660

p. **Autora Walewskiego,**

C. K. Profesora Historji pow. w Uniw. Jag. tom I, rs. 2 kop. 25.

Powyższe dzieła otrzymała na **Skład Główny Księgarni Gebethnera i Wolfa** w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17 nowy. (1-3) - 6258-

-- Wydawca „**Kalendarza Częstochowskiego** na rok 1872“ (Pamiętki z Częstochowy) kończącego się już w druku, i mającego wyjść w znacznej liczbie egzemplarzy, przyjmuje

ANONSE

wszelkie, najdalej do 20 bieżącego miesiąca. Bliższą informację powziąć można w Redakcji „Zorzy“ Nr 24 i w biurze „Postańców,” gdzie i opłatę składać uprasza się.

(2-3) - 6825-



W d. 5 (17) sierpnia, 1871 r. o godz. 10-tej z rana, sprzedana zostanie przez publiczną licytację, w drodze przymusowego wywłaszczenia w Trybunale Cywilnym, w Warszawie:

Nieruchomość Warszawska,

pod Nrem 1859, przy ulicy Zakroczymskiej położona. Licytacja rozpocznie się od sumy 4,194 kop. 90 1/3 jako 2/3 części szacunku taksa biegłych wykrytego. Wadium w ilości rs. 1,200 złotych należy. Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I-go, pod Nrem 549, oraz u podpisanego Patrona w Warszawie, pod Nrem 1771a, przy ulicy Ś-to-Jerskiej zamieszkałego.

Henryk Hoffman, Patron.

(1-1) - 6897-

Szukające miejsca

Guwernantki i Guwernerzy,

Osoby do towarzystwa, Nauczycielki i Korrepetytorki, Bony, jak Francuzki tak i Niemki mogą znaleźć pomieszczenie. Bliższa wiadomość w rekomendacji Nauczycielek **A. Witkowskiej.** Ulica Senatorska, Nr 6 nowy, mieszkania Nr 21. (1-3) - 6854-

Potrzebny jest na rok do miasta Nowo-Mińska do korrepetycji dla chłopczyków

UCZEŃ

któren przynajmniej ukończył klasę 4, aby był w m ożności powtarzać przedmioty do klasy drugiej wymagane, za to stół i miesięczna płaca, stosownie do ugody. Potrzebujący takiego miejsca zgłosić się zechce listownie ze swym adresem do Apteki w Nowo-Mińsku, i miejsce zamieszkania swego wskazać. (3-3) - 6774 -

- Zamieszkała w Dreźnie **Dama**, podejmująca się wychowania i kształcenia młodych **Panien**, może w roku bieżącym przyjąć do swego rodzinnego pensjonatu,

jeszcze dwie Panienci.

Zapewnia się wygodne i przyjemne pomieszczenie w najpiękniejszej części miasta, staranna opieka, wykład nauk odpowiadający wszelkim wymaganiom, niemniej konwersacja w językach: niemieckim i francuzkim. Chlubne rekomendacje ze strony znanych i poważanych rodzin, mogą być do starczony. Osoby interesowane raczą przesyłać listy z napisem: **Pension**, pod adresem: Dresden, Annoncen-Bureau Hasenstein und Vogler, Augustesstrasse.

(1-1) - 6896-

Potrzebna jest

Osoba płci żeńskiej,

na prowincję, do trojga **Dzieci**, posiadająca język polski, francuzki i niemiecki, muzykę, w wieku około czterdziestu lat mająca, z świadectwami. Zgłosić się proszę na ulicę Bracką, Nr 5 nowy, na 1-sze piętrona prawo. (1-3) - 6899-

Potrzebne są

PANNY do Krawieczyzny,

zdatne, pod ręczne i do nauki; mogą być przyjęte ze wszystkim, za cenę umiarkowaną, oraz wycuzam kroju na sposób Paryzki, w przeciągu miesiąca, także przyjmują Suknie do krajania za umiarkowaną cenę. Ulica Daniłowiczowska Nr 495, dom Heintzego, w drugim podwórzu, Nr mieszkania 27, na 1-szem piętrze. (1-1) - 6863-

- Szanowni Rodzice chcący pozostawić na **Stancji Uczniów** od wakacji, mogą znaleźć Osobę, która wychowała własne dzieci przykładowie, zapewnia więc opiekę macierzyńską, przywoity stół, mieszkanie oddzielne i konwersację francuzką, za umiarkowaną cenę, a to w bliskości dwóch Gimnazjów. Wiadomość przy ulicy Wspolnej, dom Gutowskiego Nr 20 nowy, w prawej oficynie na 1-szem piętrze. Stróż wskaże. (1-3) - 6856-

WERKMEISTER GISSERSKI,

gruntownie biegły w formowaniu w piasku, glinie, w formowaniu broni i giserstwie, życzy obecnie zajmowaną posadę zmienić i kierownictwo innej giserni objąć. Tenże pracował przez długi czas w pierwszo-rzędnych zagranicznych giserniach, między innymi w giserni Giusonga w Bockau pod Magdeburgiem, a od trzech lat jest kierownikiem wielkiego podobnego zakładu w Rosji. Korrespondencje pod lit. A. B., uprasza się do Biura ogłoszeń P. J. Jürgensona w Moskwie adresować. (2-2) - 6732-

Paulina z Broeckerów Cybulska, dawniej Ochmistryni Pensji w Warszawie, Poleca się Szanownej Publiczności, oraz dobrym znajomym tak w Warszawie jak i na prowincji, że jak dawniej tak i obecnie ma go umieszczenia Nauczycielki, Nauczycieli różnego stopnia, oraz Bony różnej narodowości. Osoby na godziny, języków: ruskiego, włoskiego, francuzkiego; śpiewu, muzyki i tańca. Zajmuje się także rekomendacją domów dobre mi znanych, posiadających pozwolenie od Rządu na utrzymywanie Uczni do Szkół uczęszczających. Ułatwia wszelkie interessa tak w kraju jak i zagraicą, przez nadsyłanie marek pocztowych. Krakowskie-Przedmieście Nr 37, obok Saskiego Hotelu. (1-3) 6905-

Rodowita Francuzka, pragnie przyjąć kilku **Uczni** na stół i mieszkanie; gdzie przy wszelkiej opiece, mogą mieć konwersację francuzką, fortepian oraz korrepetycję przez syna Studenta Uniwersytetu. Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu W-go Ziemińskiego, Nr nowy, 33 a mieszkania Nr 10, na 2 piętrze od frontu. (3-8) - 6770 -

FABRYKA CZEKOLADY,

Musztardy i Cukierków angielskich i innych wyrobów podobnych, pod firmą **F. Schenauer**, przy ulicy Flomackiej, pod Nrem 570 dawniej istniejąca, przeniesioną została pod Nr domu 6554 przy ulicy Leszno, i poleca się Szanownej Publiczności tak doborem **towarów**, jako też spieszna i rzetelną dostawą tychże. (2-3) - 6820-

DO SPRZEDANIA

Maszyny i Przyrządy do fabrykacji Wina Szampańskiego.

Ponieważ terażniejsi właściciele **Grochowa** znajdująca się tam **Fabrykę Wina Szampańskiego** zupełnie ze wszystkim znoszą, przeto wszelkie maszyny i przyrządy do fabrykacji tego wina potrzebne, są do sprzedania, i takowe nabyć można za przystępną cenę, z tem zastrzeżeniem że rzeczony maszyny i przyrządy mogą być dopiero odebrane z dniem 1 Października r. b. gdyż firma **C. A. Schacht et Comp.** ma jeszcze kontrakt do powyższej daty.

Wiadomość w Składzie Win **Simona i Steckiego**, dawniej **J. L. Flatau**, przy ulicy Granicznej, Nr 14 nowy. (2-3) - 6784 -

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI,

założone w roku 1827,

z kapitałem całkowicie opłaconym rubli srebrem 4,000,000,
i funduszami rezerwowymi przeszło rubli srebrem 1,000,000.

AJENCJA JENERALNA

w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 590/11.

ma honor podać do wiadomości publicznej, że zdołała nakłonić Dyрекcję Towarzystwa do wprowadzenia w Królestwie Polskiem nowej taryfry składek, znakomicie obniżonej, głównie w oddziale ubezpieczeń wiejskich. Towarzystwo z roku 1827 jest najbogatszym i najdawniejszym w kraju, a nawet za granicą rzadko które Towarzystwo ubezpieczeń tak znacznymi rozporządza funduszami.

Składki roczne blisko trzy miliony rubli srebrem, wymownie świadczą o zaufaniu jakim publiczność Instytucję tę słusznie szacuje.

Taniość składek, pośpiech i sprawiedliwość w obliczaniu strat przez pożary zrzędzonych, obok wszelkiej rękojmi materialnej, są podstawą naszej działalności.

W razie sporów poddajemy się wyrokowi tutejszych sądów, i dla tego Towarzystwo obranem ma zamieszkanie prawne w Biurze Ajencji Jeneralnej w Warszawie.—Agent Jeneralny, D. ROSENBLUM. (2-12) — 6633 —

Precz ze siwizną!

MELANOGENE.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. Diquemare, w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.

Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim W-go Pohoreckiego, na Krakowskiem-Sierpnieciu. (5-52) — 5786 —

Falszerstwo podlega surowej odpowiedzialności we dług prawa.

W dniu 2 (14) Sierpnia 1871 roku, o godzinie 12-iej w południe, w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549 urzędującym, w Wydziale II-gim, przed W-żnym Sadkowskim, Assesorem Delegowanym, sprzedana będzie w drodze działów,

Kolonja w Sielcach pod Warszawą

położona, składająca się z Domu mieszkalnego, Stodoły, Obory, Ogrodu warzywnego i owocowego, mająca rozległości móg nowo-polskich cztery, przętów 228, a należąca do Sukcesorów Dyamentowskich. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz taksa, przejrane być mogą u podpisanego patrona w Warszawie pod Nr 586a przy ulicy Długiej zamieszkałego. Licytacja zacznie się od summy rs. 2000. Wadium wynosi rs. 500. **Kajetan Wałowski, Patron.** (2-2) — 6687 —

Rekomendacja Guwernantek i Guwernerów.

Potrzebne są do umieszczenia Guwernantki francuzki i Bony, oraz są miejsca dla podobnych kandydatek, i potrzebne są Panny zaraz do podręcznego szycia na maszynach, oraz dwóch Chłopców od lat 14-stu. Wiadomość pod Nrem 557, nowy 32, przy ulicy Długiej, na Potkańskim. (2-4) 6695 — **Cieślińska.**

Obiady Gospodarskie.

Ktoby sobie życzył mieć codziennie Obiady czysto i smacznie sporządzane i nie w nazbyt uciążliwych warunkach oparte, zechce się zgłosić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” nadmienią się tylko, że miejsce to egzystuje na ulicy Leszno. (2-3) — 6651 —

W DZIERŻAWĘ APTKĘ

oddaje się w Warszawie, na dogodnych warunkach. Wiadomość w Składzie Materiałów W-go Mrozowskiego. (2-3) — 6694 —

Pracownia Sukien Damskich WESOŁOWSKIEJ,

egzystująca przez lat kilka przy ulicy Miodowej, w domu W-go Dyzmańskiego, przeniesioną została na Krakowskie-Przedmieście wprost S-go Krzyża do domu W-go Darewskiego Nr 401 w powoźru, w drugiej sieni na 1-em piętrze, Nr 7 mieszkania, gdzie wykonywają się wszelkie roboty podług najświeższych żurnali i z całą akuracnością jak dawniej, oraz roboty na maszynie po cenach bardzo przystępnych, z czem poleca się łaskawym Paniom. (1-3) — 6904 —

MAGAZYN Strojów Damskich,

przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, egzystujący od lat dwudziestu pięciu, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu. (2-3) — 6828 —

Jedna minuta czasu

wygubia do zupełnego szczeru największe gniazda PLUS-KIEW za pomocą Tynktury nowo-wynalezionej, a bez najmniejszego odoru, sprzedaje Skład Zapalek R. Böhm, wprost Hotelu Rzymskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, u Robaczyńskiego, w Gmachu Wielkiego Teatru, przy ulicy Wierzbowej, obok Składu Bielizny W-go Reichla, i w Fabryce Rękawiczek P. Kamprad i S-ka w Hotelu Europejskim. Flakon po Kop. 37½. Tamże znajduje się Plaster wygubiający odciski. (3-3) — 6558 —



Maszyny do szycia,

tylko rzeczywiście praktycznych systemów i doskonałego wyrobu, sprzedajemy po cenach bardzo obniżonych za gotówkę i dajemy na wypłaty za dostateczną pewnością. Nauka szycia bezpłatna. Gwarancja dwuletnia. Reparacje dokonywują się w naszej fabryce maszyn parowych i rolniczych. Ostrowski & Comp. (7-0) — 6018 —

Do sprzedania lub do wydzierżawienia

KOLONJA

o dwie wiorsty za rogatkami. DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokoikami i Kuchenką, na górze. Budynki gospodarskie dostateczne. Ogród z 200-ma Drzewami owocowymi, i t. d. Różne Drzewa dzikie. Gruntu ornego przeważnie 1-szej klasy i łąk, dziesiątyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30. Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.” (33-0) — 2081 —



Do Magazynu Mebli

I SKŁADU LUSTER.

S. GOLDBERGA W PŁOCKU

przy ulicy Grodzkiej,

Nadszedł znaczny transport różnych MEBLI krajowych i zagranicznych, w najnowszych fasonach, oraz LUSTER złożonych i innych, różnej wielkości, z konsolami, blatami marmurowymi, ŁOŻEK ŻELAZNYCH rozmaitej wielkości, po cenie rsr. 7 do 13; — rozmaite MATERACE, jak niemniej pokrycie na MEBLE w wielkim wyborze.

Przy tymże MAGAZYNIE urządziłem Skład MASZYN DO SZYCIA, po cenie znacznie niższej, a również WAG DECYMALNYCH, z fabryki I. Szperling po cenach fabrycznych.

O czem donosząc Szanownej Publiczności śmiem tuszyć sobie, iż jak dotąd tak i nadal Szanowna Publiczność łaskawymi względami swymi zaszczyca mnie i szczerze moje usiłowania popierać nie przestanie. — S. GOLDBERG. (11-13) — 5521 —

MAGAZYN

MEBLI Z FABRYKĄ

JANA TARNOWSKIEGO

PRZENIESIONYM ZOSTAŁ

na ulicę Solną Nr 818 (nowy 12), 7-my dom od rogu ulicy Elektoalnej, po prawej ręce, dom własny. (6-9) — 5728 —



Meble Mahoniowe

rypsem pokryte, Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzesel, Stół, Kredens jesionowy, oraz Bufet mały, biało pomalowany, są do odstąpienia za pomierną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 43. Wiadomość w Restauracji. (3-3) — 6725 —



Przy ulicy Leszno Nr 84 policyjny, jest do sprzedania

Powóz cztero-osobowy

duży, w bardzo dobrym stanie, za rs. 250 i Bryczka polowa, za rs. 25. Służący Hipolit wskhże. (3-3) — 6674 —

Ważna Wiadomość!

Są do sprzedania Szafy mahoniowe i jesionowe, duże, rozbiierane i na kolor orzechowy, mniejsze Szafki do Cygar mahoniowe ozdobne, naprzeciw S-go Krzyża Nr 404, nowy 6, u Chojnackiego stolarza. (3-3) 6667 —



Jest do sprzedania

Fortepian mahoniowy,

o 7-miu oktawach, zagranicznej renomowanej Fabryki, najświeższej konstrukcji i fasonu, z całym metalowym blatem i szprejami, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym w zupełnie dobrym stanie. Ulica Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Kościoła S-go Krzyża Nr 6, w lewej oficynie na 1-szem piętrze przez ganek. Tamże są Znaki i Szafka z kilkunastoma szufladkami do sprzedania. (2-3) — 6790 —



Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Garnitur Mebli,

dobrze zachowany, oraz Szafa; ulica Marszałkowska, Nr 1599E, nowy 18. Wiadomość u stróża. (1-2) — 6907 —

Do najęcia od S-go Michała

ulica Widok, Nr 6 nowy. Lokal na 1-em piętrze, składający się: z 4-ch Pokoi, Kuchni, Szpizarni, Piwnicy; a Góra i Pralnia wspólna, za 300 rubli rocznie. Mieszkanie pod Nr 4. Lokal na 3-cim piętrze, składający się: z 4-ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Ganku oszklonego, Piwnicy; a Góra i Pralnia wspólna, za 220 rubli rocznie; mieszkanie pod Nr 7. (2-3) — 6822 —

Do najęcia od S-go Michała

w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej, Nr 1713 H, Nowy Nr 11,

LOKAL parterowy frontowy, kompletnie nowo-wyrestaurowany, składający się z Salonu, 7-miu Pokojów, 2-ch Przedpokojów, oraz Kuchni, Pralni, Szpizarni, Dwa Pokoje dla sług w antresoli, ze stajnią, Wozownią, oświetleniem gazowem, z 4-ma wchodami i wszelkimi wygodami. za Rs 1000.

Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej. (4-6) — 6698 —



Wieprz siwy,

znaczoney dwoma kreskami i literą T., zginął d. 4 Sierpnia na moście. Znalazca raczy dać wiadomość na ulicę Wolską, za rogatką Wolską, pod 3099 za nagrodą rs. 3. (2-3) — 6803 —